

BIBLIOTEKARZ



9/2007

Anna Kleiber

Repozytoria i Open Access,
czyli swobodny dostęp do wiedzy

Lucjan Biliński

Czy i jak nowelizować regulacje prawne
dotyczące obowiązkowych
egzemplarzy bibliotecznych

Jan Wołosz

Ruch bibliotekarski w Polsce
i jego rola próba zarysu. Cz. II.

Adrian Uljasz

Moja mała ojczyzna.
Z bibliotekarską ankietą w wiejskiej szkole

Nowe pismo poświęcone współczesnej literaturze polskiej i obcej – kwartalnik literacki „Wyspa”



- teksty krytyczne
- rozmowy z uznanymi autorami
- promujemy autorów interesujących, a nie do końca docenionych –
 - na nich czeka dział „nowe nazwiska”
 - teksty prozatorskie i poetyckie
 - recenzje nowości wydawniczych
- „Cypel” – dodatek poświęcony kulturze alternatywnej adresowany głównie do „młodych zbuntowanych”
- piszą dla nas zarówno doświadczeni krytycy, jak i debiutanci, wkraczający dopiero do świata literatury i poezji

www.kwartalnik-wyspa.pl

Pierwszy numer już w sprzedaży!

Roczna prenumerata tylko 40 zł! Cena 1 egz. – 9,99 zł!

Obserwując realia

Niespodziewanie znalazłem się w Prezydium Krajowej Rady Bibliotecznej, gdzie 25 czerwca br. powierzono mi w wyborach funkcję wiceprzewodniczącego. W czasie tego samego posiedzenia Rady zmieniony został także jej przewodniczący. Odszedł na własną prośbę Michał Jagiełło, czego następstwem było powołanie na członka Rady obecnego dyrektora BN dr Tomasza Makowskiego, no i konieczność wyboru nowego przewodniczącego. Jednogłośnie funkcję przewodniczącego KRB powierzyła prof. Janowi Malickiemu, dyrektorowi Biblioteki Śląskiej, dotychczasowemu wiceprzewodniczącemu. Wobec czego zaszła konieczność powołania na wakującą funkcję wiceprzewodniczącego nowej osoby, o czym na początku.

Może niestety, ale wymianie kierownictwa KRB przypisuję duże znaczenie. Gdyby to nie nastąpiło, nadzieje na ożywienie tego gremium szczyłyby nieodwołalnie. A tak – jest pewna nadzieja... Nadzieja na wypełnianie przez KRB jej funkcji ustawowych, którymi są – przypomnę słowami zapisu ustawowego:

Do zadań Rady należy w szczególności:

- 1) *opiniowanie aktów prawnych dotyczących bibliotek,*
- 2) *koordynowanie ogólnokrajowych przedsięwzięć bibliotecznych,*
- 3) *stymulowanie rozwoju najważniejszych kierunków polskiego bibliotekarstwa,*
- 4) *opiniowanie działań i inicjatyw istotnych dla rozwoju bibliotek,*
- 5) *okresowa ocena działalności bibliotek i skuteczności polityki bibliotecznej.*

Nadzieja może się ziścić – mimo podtrzymywanej opinii, że Rada nie dysponuje wystarczającymi środkami do wypełniania tych zadań – jeśli członkowie Rady wyciągną wnioski z dotychczasowego jej funkcjonowania i mieć będą na względzie nie tylko dobro bibliotekarstwa polskiego, ale i obronę własnego autorytetu naukowego i zawodowego, co wymagać musi postawienia na profesjonalizm, niezależność, reagowania na zdarzenia i realia, swobodną wymianę poglądów, podejmowanie nowych inicjatyw i przedsięwzięć.

Tuż po wyborze przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady trudno cokolwiek wyrokować. Jednak dyskusja, która miała miejsce podczas ostatniego posiedzenia Rady i wstępne deklaracje przewodniczącego oraz członków wydają się zapowiadać, że Rada chce się zająć najważniejszymi sprawami bibliotek, reagować na ważniejsze zdarzenia i zjawiska, by móc efektywnie wypełniać ustawowe zadania organu doradczo-opiniotwórczego ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Pragnie wspierać biblioteki w ich staraniach o zaspokajanie potrzeb użytkowników, unowocześnianie warsztatów bibliotecznych, wznowić pozycje instytucji docenianej w społeczeństwie i przez polityków.

Na następnym posiedzeniu Rady, planowanym już w lipcu, ma się odbyć dyskusja na temat roli i przyszłej działalności Rady. Punktem wyjścia mają być zapowiadziane propozycje nowego przewodniczącego Rady, który uwzględni zapewne sugestie zgłoszone przez członków Rady na jej ostatnim posiedzeniu oraz wyniki dyskusji nad pierwszą wersją przedstawionych członkom Rady przez dra T. Makowskiego, dyrektora BN, założeń dokumentu *Książka i biblioteka. Promocja czytelnictwa i ochrona narodowego zasobu bibliotecznego*. Dokument ma przygotować BN na posiedzenie rządu.

Zmiany w Radzie mogą dać impuls do ożywienia tego ciała, do większej jego aktywności i do odgrywania roli, jaką nadała jej ustawa o bibliotekach i jakiej oczekuje środowisko. Trudno sobie wyobrazić, że Rada nie pochyli się nad sprawą NUKAT, nie spróbuje skłonić BN i Centrum NUKAT do powrotu do współpracy, nie zajmie stanowiska wobec zapowiadzanej, bez uzasadnienia i troski o kształcenie kadr, likwidacji CEBID – ważnego segmentu kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim, a jednocześnie ośrodka doszkalania pracowników bibliotek, zwłaszcza w zakresie komputeryzacji i wykorzystywania najnowszych technologii, albo że nie wesprze swym autorytetem wielu ogólnokrajowych czy regionalnych inicjatyw i przedsięwzięć. To tylko przykładowe i najbardziej aktualne sprawy. Jest ich przecież więcej, dużo więcej, bo nagromadziło się ich wiele w wyniku przemilczania, odkładania, niezrozumienia czy chęci nienaradzania się możliwym tego świata.

Nic też nie powinno stanąć na przeszkodzie do podjęcia opracowywania przez Radę doroczných raportów dotyczących oceny działalności bibliotek i polityki bibliotecznej – choć ta inicjatywa nie wszystkich zapewne może cieszyć...

Jan Wołosz

Anna Kleiber

Repozytoria i Open Access, czyli swobodny dostęp do wiedzy

Wiek XXI może być nazwany wiekiem informacji. Stale rozwijające się nauka i technika rodzą potrzebę ciągłego informowania się ludzi między sobą. Jeszcze nigdy przekazywanie informacji nie było zarazem tak szybkie i tak efektywne jak obecnie. Czas, odległość czy przestrzeń nie stanowią już żadnego problemu. Współczesne społeczeństwo jest coraz bardziej świadome roli informacji w życiu codziennym. Słusznie domaga się gwarancji pełnego dostępu do niej, co jest podstawą dalszego rozwoju. Społeczeństwo informacyjne współtworzy profesjonalną i rzetelną informację, jest dobrze poinformowane i jednocześnie informujące. Potrafi umiejętnie informację przetwarzać i wykorzystywać do pomnażania dobrobytu oraz do dalszego rozwoju różnych sfer życia społecznego, między innymi kultury czy polityki.

Zaistniała sytuacja spowodowała, że wiedza stała się cennym towarem będącym przedmiotem handlu. Zawłaszczeniu podlegają wszelkiego rodzaju dane, w tym wyniki i dane naukowe. A przecież edukacja, wiedza i informacja powinny być dostępne dla wszystkich bez ponoszenia dodatkowych kosztów związanych z ich pozyskiwaniem. Wszelkie ograniczenia w tym zakresie mogą prowadzić do spowolnienia rozwoju nauki i techniki oraz ograniczenia wdrażania ich osiągnięć do życia codziennego. Efektem braku przepływu informacji między środowiskiem naukowym a praktyką może być zacofanie gospodarcze czy różnego typu problemy ekonomiczne.

Dlatego poprzez tworzenie specjalnych platform dąży się do wyeliminowania wspomnianych czynników zakłócających oraz do skrócenia dystansu pomiędzy nadawcą informacji a jej odbiorcą. Wyjściem naprzeciw potrzebie powszechnego i darmowego dostępu do informacji jest ogólnosiątkowy ruch zwany Open Access.

Kluczowym jest pytanie o naturę Open Access? Otóż jest to wolny, natychmiastowy, stały i ciągły

dostęp, poprzez sieć internetową, do pełnotekstowych artykułów dla każdego kto chce z nich skorzystać¹. Natomiast zgodnie z Deklaracją Berlińską, otwarty dostęp do zasobów wiedzy zdefiniowany jest jako możliwość wykorzystania jej źródeł oraz dziedzictwa kulturowego, co powinno być poparte przez całą społeczność naukową¹.

Z czym związany jest OA? Przede wszystkim z głównym nośnikiem informacji, jakim jest Internet. A jeśli z Internetem, to także z rozwojem, postępem, szybkością i swobodą przepływu informacji; otwartym dostępem do wiedzy, ale z zachowaniem praw autora do dzieła. Wiąże się też z publikowaniem elektronicznym, repozytoriami dziedzinowymi i instytucjonalnymi oraz czasopismami otwartymi (np. „Biuletyn EBIB”). Aby ruch Open Access mógł się w pełni rozwinąć, musi nastąpić zmiana myślenia o udostępnianiu informacji, finansowaniu publikacji naukowych czy o ocenie parametrycznej jednostek naukowych (impact factor, liczba cytowań). Ważne są ponadto zmiany prawne (w obrębie licencjonowania, umów autorskich – tak by były mniej restrykcyjne) oraz reorganizacja współpracy z wydawcami komercyjnymi¹.

Historia ruchu Open Access

Open Access wywodzi się z pierwszych otwartych archiwów elektronicznych dokumentów (e-printów) zwanych Open Archives. Ich zadaniem było przyspieszenie przepływu informacji pomiędzy naukowcami, głównie takich dziedzin jak: matematyka, fizyka, informatyka, medycyna czy chemia. Celem było zapewnienie szybkiego, wolnego i darmowego dostępu do wiedzy. Dziś kontynuacją idei Open Archives jest inicjatywa Open Access, którego celem jest:

- otwieranie elektronicznych archiwów,
- bardziej ekonomiczne wydawanie prac naukowych,
- udostępnianie ich wszystkim za darmo w Internecie.

W rozwoju OA ważne jest także położenie szczególnego nacisku na promowanie i rozwijanie świadomości w tym zakresie⁴.

Open Access w sieci

W sieci internetowej znajdują się między innymi portale:

- ePrints – <http://eprints.org/>
- OpCit – <http://opcit.eprints.org/>
- Open Archives – <http://www.openarchives.org/>
- INIST-CRNS (fr) – <http://www.inist.fr/openaccess/>
- OpenDOAR – <http://www.opendoar.org/>

Dostępne są także listy repozytoriów:

- OpenDoar – <http://www.opendoar.org/>
- OAster – <http://oaister.umdl.umich.edu/o/oaister/>
- Institutional Archives Registry – <http://archives.eprints.org/>
- OpCit Explore Open Archives – <http://opcit.eprints.org/explorearchives.shtml>
- Open Archives – <http://www.openarchives.org/Register/BrowseSites>

Oraz czasopisma Open Access:

- Directory of Open Access Journal – <http://www.doaj.org/>
- BioMed Central Journals – <http://www.biomed-central.com/browse/journals/>
- PLoS Journals – <http://www.plos.org/journals/index.html>

Główne deklaracje i przesłania Open Access

Inicjatywa Open Access została określona wieloma deklaracjami i oświadczeniami. Wśród nich są między innymi:

- Budapest Open Access Initiative and its FAQ, February 14, 2002
- Bethesda Statement on Open Access Publishing, June 20, 2003 (wersja polska)
- ACRL Principles and Strategies for the Reform of Scholarly Communication, August 28, 2003
- Berlin Declaration on Open Access to Knowledge in the Sciences and Humanities, October 22, 2003 (wersja polska)
- UN World Summit on the Information Society Declaration of Principles and Plan of Action, December 12, 2003
- OECD Declaration on Access to Research Data From Public Funding, January 30, 2004
- IFLA Statement on Open Access to Scholarly Literature and Research Documentation, February 24, 2004 (wersja polska: Stanowisko IFLA w sprawie Open Access)
- Australian Group of Eight Statement on open access to scholarly information, May 25, 2004⁵.

Według Deklaracji Berlińskiej w sprawie otwartego dostępu do wiedzy w naukach ścisłych i hu-

manistycy należy podjąć następujące kroki wspierające:

- zachęcać badaczy i osoby otrzymujące granty do publikowania prac zgodnie z zasadami systemu Open Access,
- wszyscy przechowujący zasoby dziedzictwa kulturowego powinni wspierać inicjatywę Open Access poprzez udostępnianie ich w Internecie,
- rozwijać środki wartościowania zasobów Open Access oraz czasopism elektronicznych w celu utrzymania standardów jakości i dobrej praktyki,
- dążyć, aby publikacje OA były akceptowane w systemach i procedurach oceny awansu zawodowego,
- opowiadać się za korzyściami, które wynikają z rozwijania oprogramowania, narzędzi, dostarczania zawartości, tworzenia metadanych czy poprzez publikowanie pojedynczych artykułów⁶.

Repozytoria

Według *Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* Kopalińskiego, repozytorium (etym. – późn. łac. repositorium „biblioteka” od reponere „odkładać”) jest terminem pochodzącym z języka łacińskiego oznaczającym miejsce do przechowywania akt, ksiąg urzędowych⁷.

Archiwum natomiast jest zbiorem dokumentów, pism czy nieaktualnych już akt, które warte są zachowania dla potomnych. Jest także miejscem, budynkiem, gdzie się je przechowuje lub instytucją zajmującą się przechowywaniem i udostępnianiem (dawnych) pism, dokumentów itp. (łac. archi(v)um. archiwum z gr. archeion gmach rządowy)⁸.

Pierwszym repozytorium naukowym było arXiv z Los Alamos (1991), w którym zbierano najnowsze wyniki badań z zakresu fizyki, informatyki i astronomii. Po tym repozytorium pojawiły się także inne, które dały początek ruchowi Open Access Initiative^{9, 10}.

W archiwach lub repozytoriach gromadzone są zasoby Open Access. Repozytoria te tworzone są przez uczelnie wyższe, instytucje naukowe czy badawcze, fundacje, których jednym z celów jest promowanie wiedzy.

Repozytorium E-LIS

Wśród repozytoriów znajduje się E-LIS, które utworzone jest przez bibliotekarzy. Powstało ono

w 2003 r. i gromadzi prace z całego świata z zakresu bibliotekoznawstwa oraz informacji naukowej. Przedsięwzięcie to promowane jest przez Ministerstwo Kultury Hiszpanii. E-LIS utrzymywane jest na serwerze włoskiego konsorcjum akademickiego CILEA. Można w nim publikować preprinty, raporty naukowe, prezentacje, projekty, itp. Jednym z ważniejszych celów, które stawia sobie E-LIS, jest zgromadzenie maksymalnej liczby dokumentów elektronicznych, a następnie przechowywanie ich dla przyszłych potrzeb naukowych.

Działanie E-LIS opiera się na pracy wolontariuszy z całego świata. Ze swej działalności nie czerpie zysków, nie jest także znikąd finansowane. Autorzy powierzonych prac odpowiedzialni są za to, że nie są one związane inną umową. Zachowują oni swoje prawa autorskie, a prace tam powierzone traktowane są jako depozyt. Preprinty mogą być archiwizowane bez ograniczeń, a autorzy zawsze zachowują do nich pełne prawa. Umieszczanie prac recenzowanych oraz preprintów wymaga ustaleń z wydawcą.

Do E-LIS może być dostarczony każdy ukończony i kompletny tekst, w każdym formacie. Warunkiem umieszczenia pracy w repozytorium jest zgodność tematu z tematem repozytorium. Teksty mogą być zamieszczane w różnych językach, ale abstrakt oraz słowa kluczowe muszą być w języku oryginału oraz dodatkowo w języku angielskim.

Wyszukiwanie w E-LIS możliwe jest poprzez użycie formularza prostego lub złożonego, a także użycie opcji przeglądania indeksów: autorskiego, tytułowego, geograficznego lub tematycznego. Materiały w tym repozytorium porządkuje się za pomocą angielskojęzycznej klasyfikacji JITA.

Jednym z ważniejszych zadań redaktorów E-LIS jest gromadzenie, przechowywanie, a także szerokie udostępnianie zgromadzonych tekstów. Bardzo ważne jest to, aby były one dobrze widoczne w sieci oraz, zgodnie z filozofią Open Access, dostępne za darmo dla każdego.

Polska przyłączyła się do inicjatywy E-LIS w 2005 r. Do naszych obowiązków należy reprezentowanie kraju, rozbudowywanie zasobów oraz promocja elektronicznego publikowania^{11,12}.

Przeszukiwarki repozytoriów i archiwów Open Access

Sprawne przeszukiwanie elektronicznych zasobów umożliwiają wyszukiwarki. Znajdują się one w zbiorach archiwów i repozytoriów Open

Access. Po wpisaniu odpowiedniego pytania użytkownik otrzymuje listę zasobów relewantnych w stosunku do zapytania. Specyficznym narzędziem wyszukiwawczym są tzw. serwisy „Subject gateways”¹³ oraz wyszukiwarki działające w ich obrębie. „Gateways” są nowym typem źródeł, które przeznaczone są w szczególności dla środowisk naukowych. Ich zasoby cyfrowe ukierunkowane są na konkretną dziedzinę, zaopatrzone są też w opisy, które umożliwiają użytkownikom ocenę przydatności zawartych w nich informacji.

Przykładowe przeszukiwarki zasobów Open Access:

CERN Document Server (CDS) (<http://cdsweb.cern.ch/>). Wyszukiwanie może odbywać się w sposób prosty lub złożony. Istnieje także możliwość określenia typu dokumentu oraz ram chronologicznych publikacji. Za pomocą interfejsu można przeszukać określone archiwum oraz indywidualnie dostosować prezentację wyników. CDS zawiera około 700 tys. artykułów oraz preprintów, 60 tys. książek i sprawozdań, 15 tys. prezentacji i referatów, 3 tys. periodyków i raportów, 30 tys. materiałów multimedialnych.

Public Knowledge Project – Open Archives Harvester (<http://pkp.sfu.ca/harvester/>). Jego wartość stanowi około 250 tysięcy rekordów bibliograficznych. Dokumenty zawierają identyfikatory opracowane na podstawie informacji dostarczonych przez autorów, które określają tematy, co znacznie usprawnia wyszukiwanie. Dostęp jest wyszukiwanie proste oraz złożone.

ARC – Cross Archive Searching Service (<http://arc.cs.ou.edu/>). Możliwe jest przeszukiwanie wielu archiwów przy użyciu jednego interfejsu użytkownika. Jego zasób stanowi 7 milionów rekordów pochodzących z 177 archiwów i repozytoriów Open Access. Za pomocą interfejsu można przejść do określonego archiwum, a wyszukiwanie w zbiorze może odbywać się w sposób prosty lub złożony.

OAIster (<http://oaister.umdl.umich.edu/oaister/>). Umożliwia łatwiejszy dostęp do „trudno dostępnych” zasobów elektronicznych takich jak książki oraz czasopisma online, pliki audio i wideo itp. Przeszukiwanie może odbywać się według słów kluczowych, tytułu, autora/institucji sprawczej, czy przedmiotu. Można także przejść do archiwum konkretnej instytucji.

OAI Search Interface (<http://www.myoai.com/search/Search.cgi/LoginForm?Login=guest&Password=guest>). Wyszukiwanie może od-

bywać się na zasadzie wyboru z listy archiwów oraz poprzez następujące pola: tytuł, twórca, przedmiot, opis, instytucja sprawcza, wydawca, identyfikator. Jednocześnie można przeszukiwać 13 archiwów zasobów Open Access.

Citebase Search (<http://www.citebase.org/>) ma szeroki zakres treściowy i obejmuje wszystkie dziedziny wiedzy. Jest to darmowy, półautonomiczny indeks cytowań zasobów elektronicznych sieci Internet. Możliwe jest jednocześnie przeszukiwanie wielu repozytoriów oraz archiwów eprintów oraz przejście do prac cytowanych. Wyszukiwanie może odbywać się trojako – poprzez metadane, cytaty oraz identyfikator OAI.

CiteSeer.IST (<http://citeseer.ist.psu.edu/>). Jest to naukowa biblioteka elektroniczna, dzięki której możliwe jest wyszukiwanie w zbiorze typu „Gateways” elektronicznych zasobów Open Access. Jej zakres treściowy jest bardzo szeroki. Możliwe jest bezpośrednie przechodzenie do dokumentów oraz prac o podobnym zakresie tematycznym.

Networked Digital Library of Theses and Dissertations Union Catalog (NDLTD) (<http://zippo.vtls.com/cgi-bin/ndlttd/chameleon>). Jest to Katalog Centralny Sieciowej Cyfrowej Biblioteki Prac Dyplomowych i Dysertacji. W przyszłości ma być zbiorem najwyższej jakości materiałów edukacyjnych, które będą tam dostarczane przez instytucje członkowskie z całego świata. Zadaniem przedsięwzięcia jest stworzenie łatwiejszego dostępu do prac badawczych prowadzonych przez studentów.

E-Print Network (<http://www.osti.gov/eprints/>) jest narzędziem wyszukiwawczym typu „Gateways”. Obejmuje wszystkie dziedziny wiedzy (w szczególności nauki ścisłe i biomedyczne – fizykę, materiałoznawstwo, chemię, biologię, nauki o środowisku i medycynę)¹⁴.

Open Access w bibliotekach

Obecnie proces „nauczania” zastępowany jest procesem „uczenia się”. Bibliotekarze muszą być świadomi swojej nowej roli, ponieważ użytkownicy (przede wszystkim studenci i naukowcy) stają się coraz bardziej dojrzały i zmieniają się także ich oczekiwania. Niezbędne jest ciągle poszukiwanie i kontaktowanie się z ośrodkami zewnętrznymi, w tym innymi bibliotekami.

Nowoczesna biblioteka powinna stać się tworem, który dostarczy wszelkich wymaganych przez użytkownika informacji i będzie w stanie to uczynić na wielorakie sposoby – z zasobów dostępnych na miejscu oraz z odległych źródeł.

By wyjść naprzeciw oczekiwaniom użytkowników bibliotek (szczególnie akademickich, ponieważ wynika to z natury czasopism otwartych i repozytoriów), powinny one na własnych uczelniach zakładać archiwa (repozytoria), skierować swą uwagę na wdrażanie nowych projektów digitalizacji. Nowoczesne biblioteki powinny skupić się na następujących zadaniach: digitalizacji starych zasobów oraz udostępnianiu ich wszystkim zainteresowanym za darmo online oraz gromadzeniu nowych materiałów, które powstawałyby już w wersji elektronicznej.

Jednak w Polsce kosztowny proces digitalizacji napotyka jeszcze na wiele innych przeszkód (na przykład organizacyjnych, czy prawnych). Brak jest też wizji określającej strategię w tym zakresie. Ważna jest świadomość, że dygitalizacja starych zasobów jest przyczynkiem do budowy zasobów dziedzictwa narodowego, regionalnego oraz historycznego – co jest przydatne dla promocji kraju, edukacji, nauki i turystyki. Natomiast składowanie nowych materiałów będzie wspierało naukę, innowacje i edukację (w tym zdalną). Jest to także bardzo ważny proces z punktu widzenia zachowania dziedzictwa elektronicznego dla przyszłych pokoleń. Aby w Polsce nastąpił sprawny proces dygitalizacji należy przede wszystkim stworzyć pracownię dygitalizacyjną. Biblioteki muszą posiadać skanery, które nadawałyby się do masowych procesów. Wiąże się to jednak z dość znacznymi inwestycjami w pracowników, technologie, pomieszczenia i sprzęt¹⁵.

Następnym krokiem w kierunku rozwoju ruchu OA jest zachęcanie naukowców do gromadzenia artykułów w postaci elektronicznej.

Biblioteki powinny realizować także szeroko zakrojoną działalność informacyjną poprzez: udostępnianie oraz zachęcanie do wykorzystywania katalogów czasopism otwartych, czy założenie na stronie WWW informatorów dotyczących ruchu Open Access i informacji o repozytoriach. Muszą także informować władze uczelni o polityce OA stosowanej na innych uczelniach¹⁶.

Przed wymienionymi zadaniami stoją obecnie biblioteki. Z pewnością nie są one łatwe do przeprowadzenia, ale sukces ich wdrożenia jest możliwy.

Dr inż. Anna Kleiber jest pracownikiem Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.

PRZYPISY:

¹ *Open Access*. [Dokument elektroniczny]. [Online]. [dostęp: 26.03.2007] Dostępny w World Wide Web: <http://www.eprints.org/openaccess/>.

- ² *Deklaracja Berlińska w sprawie otwartego dostępu do wiedzy w naukach ścisłych i humanistyce*. „EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy”. [Online]. 2005 nr 2 (63) [dostęp: 26.03.2007] Dostępny w World Wide Web: <http://cbib.oss.wroc.pl/2005/63/dklaracja.php>.
- ³ B. Bednarck-Michalska: *Dlaczego Open Access?* [Online]. [dostęp 26.03.2007] Dostępny w World Wide Web: http://www.fpbi.pl/pdf/prezentacja_bozeny_bednarck_michalskiej.pdf.
- ⁴ B. Bednarck-Michalska: *Wolny dostęp do informacji i wiedzy czy wykluczenie edukacyjne? Trendy światowe a Polska*. „EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy”. [Online]. 2005 nr 2 (63) [dostęp 26.03.2007] Dostępny w World Wide Web: <http://cbib.oss.wroc.pl/2005/63/michalska.php>.
- ⁵ *Open Access*. [Dokument elektroniczny]. [Online]. [dostęp: 26.03.2007] Dostępny w World Wide Web: <http://cbib.oss.wroc.pl/pub/oa.php>.
- ⁶ *Conference on Open Access to Knowledge in the Sciences and Humanities. 20-22 Oct 2003, Berlin*. [Dokument elektroniczny]. [Online]. [dostęp: 27.03.2007] Dostępny w World Wide Web: <http://www.zim.mpg.de/openaccess-berlin/berlindeclaration.html>.
- ⁷ *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych Kopalińskiego*. [Online]. [dostęp 27.03.2007] Dostępny w World Wide Web: <http://www.slownik-online.pl/kopaliński/AF7BD00BC6C458A4C12565860003DCDD.php>.
- ⁸ W. Kopaliński: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa: PW Wiedza Powszechna, 1988, s. 42.
- ⁹ B. Bednarck-Michalska, L. Derfert-Wolf: *E-LIS – archiwum publikacji z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*. „EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy”. [Online]. 2006 nr 3 (73) [dostęp: 29.03.2007] Dostępny w World Wide Web: http://www.cbib.info/2006/73/michalska_wolf.php.
- ¹⁰ Zob. P. Suber: *Kalendarium Open Access Initiative*. „EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy”. [Online]. 2005 nr 2 (63) [dostęp: 29.03.2007] Dostępny w World Wide Web: <http://cbib.oss.wroc.pl/2005/63/kalendarium.php>.
- ¹¹ *E-LIS, E-prints in Library and Information Science*. [dostęp: 29.03.2007] Dostępny w World Wide Web: [http://clisdoes.relis.org/leaflet\(pl\).pdf](http://clisdoes.relis.org/leaflet(pl).pdf).
- ¹² Zob. A. De Robbio, I. Subirats Coll: *E-LIS: an international Open Archive towards building Open Digital Libraries*. „High Energy Physics Libraries Webzine”. [Online]. 2005 nr 11 [dostęp: 16.04.2007] Dostępny w World Wide Web: <http://library.cern.ch/HEPLW/11/papers/1/>.
- ¹³ Zob. L. Derfert-Wolf: *Serwisy tematyczne o kontrolowanej jakości w Internecie – subject gateways*. „EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy”. [Online]. 2004 nr 6 (57) [dostęp: 16.04.2007] Dostępny w World Wide Web: <http://cbib.oss.wroc.pl/2004/57/derfert.php>.
- ¹⁴ T. Rusin: *Przegląd źródeł Open Access*. „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Głównej Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie”. [Online]. 2006 nr 1 [dostęp: 29.03.2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://biblioteka.awf.krakow.pl/biul106.pdf>.
- ¹⁵ B. Bednarck-Michalska: *Fundusze na budowanie zasobów elektronicznych w Polsce*. „EBIB Materiały konferencyjne nr 12: III konferencja: Internet w bibliotekach. Zasoby elektroniczne: podaż i popyt”. [Online]. 2006 12-14 grudnia [dostęp: 27.03.2007.] Dostępny w World Wide Web: <http://www.cbib.info/publikacje/matkonf/iwb3/artikul.php?b>.
- ¹⁶ B. Bednarck-Michalska: *Dlaczego Open Access?* op.cit.

BIBLIOGRAFIA:

1. Bailcy, Ch. W. Jr. *Open Access Bibliography*. [Dokument elektroniczny]. [Online]. [dostęp 24.04.2007] Dostępny w World Wide Web: <http://www.digital-scholarship.com/oab/oab.htm>,
2. Bethesda Statement on Open Access Publishing. In: *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy*. [Online]. 2006 nr 3 (73) [dostęp: 29.03.2007] Dostępny w World Wide Web: <http://www.cbib.info/2006/73/suber.php>,
3. Linc, M. B. *Biblioteka przyszłości*. [Dokument elektroniczny]. [Online]. [dostęp: 29.03.2007]. Dostępny w World Wide Web: http://www.forumakad.pl/archiwum/2001/11/artykuly/22-on-biblioteka_przyszlosci.htm.

Lucjan Biliński

Czy i jak nowelizować regulacje prawne dotyczące obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych?

Bardzo niechętnie podejmuję dyskusję na temat egzemplarza obowiązkowego (eo), bo już wielokrotnie się w tej sprawie wypowiadałem, co można uznać, że jest to problem nadmiernie eksploatowany. Jedyną korzyść z publicystycznych rozważań o egzemplarzach obowiązkowych to dal-
 sze utrzymanie eo, pomimo postulatów (głównie ze strony wydawców) o jego radykalne ograniczenie.

Powrót do dyskusji na ten temat prowokują opinie w tej sprawie zgłoszone na spotkaniu w Bibliotece Narodowej w dniu 1 czerwca 2007 r. przedstawicieli bibliotek otrzymujących egzemplarz obowiązkowy. Uczestniczyli w nim także: Joanna Cicha z-ca dyrektora Departamentu Dziedzictwa Narodowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a ze strony Biblioteki Narodowej – dyrektor dr Tomasz Makowski, z-ca dyrektora ds. opracowania zbiorów, przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Elżbieta Stefańczyk, kierownik Zakładu Uzupelniania Zbiorów Hanna Kęszicka i kierownik Zakładu Bibliotekoznawstwa

Institutu Książki i Czytelnictwa Barbara Budyńska.

Sprawozdanie z tego spotkania zamieściła na stronach EBIB-u Elżbieta Stefańczyk.

Do najważniejszego ustalenia z tego spotkania należy postulat utrzymania dotychczasowej liczby bibliotek, którym przyznano egzemplarz obowiązkowy,

Na niezmiennych zasadach – zdaniem uczestników spotkania – utrzymany powinien być zapis ustalający, że Biblioteka Narodowa i Biblioteka Uniwersytecka Jagiellońskiego otrzymują po 2 eo z obowiązkiem wieczystego archiwizowania jednego egzemplarza.

Prowadzona w czasie czerwcowego spotkania dyskusja przypomniła mi przebieg obrad przed opracowaniem rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 marca 1997 r. w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybu ich przekazywania¹, co miało miejsce przed dziesięciu laty. Wtedy także postulowano, aby „dystrybucją” egzemplarzy obowiązkowych zajęła się Biblioteka Narodowa. Teraz propozycję tę zgłosił dr Michał Strąk – dyrektor Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy. Uzasadnienia były identyczne: zapewnić to miało kompletność egzemplarza obowiązkowego, możliwość łatwiejszej kontroli przekazywania eo, a także skrócenia czasu doręczenia przesyłek. Powoływano się na sprawdzone doświadczenia chociażby Bibliothéque Nationale de France. Na takie rozwiązanie nie zgodziła się Biblioteka Narodowa, zarówno wtedy, jak i obecnie.

Za niewykonalną uważam inną propozycję dr Bogumiła Skoczyńskiego, kierownika Działu Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów z Biblioteki Uniwersyteckiej UAM w Poznaniu, aby stworzyć w Bibliotece Narodowej komputerową kontrolę przekazywania eo do bibliotek na podstawie bazy ISBN. Postulat uzależnienia przydziału wydawnictwu nowych numerów ISBN od spełnienia obowiązku przekazywania eo wyznaczonym bibliotekom jest sprzeczny z zasadami funkcjonowania biur ISBN i ISSN. Dla skonfrontowania tych propozycji z możliwością ich realizacji proponuje najpierw zapoznać się z bazą ISBN, która nie zawiera bibliografii wydanych publikacji, a tylko dane o wydawnictwie i wykaz przydzielonych numerów, którymi to wydawnictwo gospodaruje. Przypisanie do tych numerów konkretnych publikacji odbywa się poza kontrolą Biura ISBN. Przydzielenie wydawnictwom numerów ISBN to

nie przywilej, ale obowiązek tego Biura. Muszą być tylko spełnione wymogi formalne określone dla publikacji, aby mogła ona otrzymać numer, jej treść jest już nieistotna. W przeszłości był już taki przypadek, kiedy Biblioteka Narodowa odmówiła jednemu polskiemu czasopismu pornograficznemu przydzielenia ISSN, a spełniało ono cechy formalne czasopisma. Sekretariat Międzynarodowy ISSN w Paryżu uznał wówczas taką praktykę za nieuzasadnioną.

Tendencje do centralizacji czynności związanych z dostarczaniem egzemplarzy obowiązkowych i skupienia ich w Bibliotece Narodowej ujawniły się w wyrażonej na omówionym spotkaniu koncepcji stworzenia w BN centralnego repozytorium gazet i czasopism. Realizacja tego pomysłu zamieniłaby Bibliotekę Narodową w dawny centralny kolportaż prasy, co jest dziś niewykonalne. Kiedyś liczba wydawanych tytułów prasy była ściśle reglamentowana, po 1989 r. czasopisma może wydawać każdy, kto ma na to środki, co potwierdza Biuro Międzynarodowego Numeru Wydawnictw Ciągłych ISSN, działające w Bibliotece Narodowej.

Kilkakrotne zwiększenie liczby tytułów i nakładów czasopism w ostatnich latach potwierdzają następujące dane „Ruchu Wydawniczego w Liczbach”².

Rok	Liczba wydanych tytułów czasopism	Nakład jednego numeru w tys. egz.
1980	2 482	29 991,6
1985	2 846	37 725,1
1990	3 007	41 194,4
1995	4 340	77 720,4
2000	5 468	67 820,5
2004	6 425	69 122,3

Gdybyśmy do tych liczb dodali nieujęte w statystyce czasopisma regionalne, lokalne i sublokalne, wydawane w ostatnich latach, wtedy przekonalibyśmy się o trudnościach w dokumentowaniu współczesnego rynku prasy. Na szczęście dużą pomoc w tym dokumentowaniu okazują biblioteki publiczne opracowujące bibliografię regionalną.

Do najbardziej kontrowersyjnych propozycji zgłoszonych na spotkaniu w dniu 1 czerwca 2007 r. należy postulat, aby tylko BN i Biblioteka Jagiellońska otrzymywały całość polskiej produkcji wydawniczej, pozostałe biblioteki miałyby wybierać tylko te pozycje, które treściowo odpowiadają profilowi biblioteki. Tu nasuwają się

następujące pytania: gdzie miałby następować ten wybór, czy w wydawnictwie i czy ma go dokonywać bibliotekarz czy wydawca? Byłby to więc rodzaj księgarni, gdzie się wybiera książki, z tą różnicą, że otrzymuje się je bezpłatnie. Takiego rozwiązania nie ma na całym świecie. Egzemplarze obowiązkowe są swego rodzaju darem dla całego bibliotekarstwa, a biblioteki, które go otrzymują, są uprawnione, nawet więcej, zobowiązane do oferowania nieprzydatnych im pozycji innym bibliotekom. Stanowi o tym § 5. ust. 2 rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 marca 1997 r. w sprawie wykazu i bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybu ich przekazywania, który ma następujące brzmienie:

2. *Egzemplarze obowiązkowe otrzymywane przez uprawnione biblioteki, z zastrzeżeniem ust. 1, a nie odpowiadające profilowi ich zbiorów, mogą być przez te biblioteki przekazywane nieodpłatnie bibliotekom wchodzącym w skład ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, jeżeli wyrażą zgodę na ich przyjęcie oraz na pokrycie kosztów opłat pocztowych przesyłek.*

Problemowi temu poświęciłem, niedawno opublikowany, artykuł pod wymownym tytułem „Egzemplarze obowiązkowe do wzięcia”³³.

W czasie spotkania postulowano wprowadzenie w ustawie o egzemplarzu obowiązkowym zapisu o terminowym ich przekazywaniu przy zastosowaniu rygorystycznych sankcji w przypadku nieprzestrzegania przepisów. Przestrzegając wyznaczonych terminów nadsyłania eo, powinniśmy w niektórych przypadkach być bardziej wyrozumiali dla wydawców, dla których jest różnicą czy wysłać każdą książkę w chwili jej wyjścia spod maszyn drukarskich, czy też poczekać jeden lub dwa dni, by w jednej paczce przesłać np. trzy książki. Nie jest to istotne z punktu widzenia finansowego, bo przesyłki z eo są bezpłatne, ale ważne ze względu na organizację pracy (pakowanie, adresowanie, zanoszenie na pocztę i nadawanie jako przesyłki poleconej). Natomiast uchylanie się od dostarczania bibliotekom eo jest istotnym przewinieniem, a ustawa z dnia 7 listopada 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych⁴ przewiduje dla tych przypadków karę grzywny. Określają ją art. 8 ust. 1 i 2 wymienionej ustawy, które mają następujące brzmienie:

Art. 8. 1. Kto uchyla się od obowiązku przekazania uprawnionej bibliotece lub Filmotece Narodowej w Warszawie egzemplarza obowiązkowego, podlega karze grzywny.

2. *Orzekanie w sprawach określonych w ust. 1 następuje w trybie przepisów o postępowaniu w sprawach o wykroczenia.*

Przypomnieć należy, że jednym z koronnych argumentów za tym, aby regulacje prawne dotyczące egzemplarzy obowiązkowych miały rangę ustawy, a nie rozporządzenia, było to, że tylko ustawa może wprowadzić sankcje karne za uchylanie się od przykazywania wyznaczonym bibliotekom eo. Stąd rada: nie nowelizujmy ustawy o eo by wprowadzić sankcje karne, bo one już są.

Uczestnicy spotkania proponują wprowadzenie jeszcze innej sankcji za uchylanie się od dostarczania bibliotekom eo. Ma to być zobowiązanie instytucji, których działalność wydawnicza wspomagana jest ze środków publicznych (np. w formie grantów), aby podczas rozliczania tych środków udokumentowały wywiązanie się z obowiązku przesłania eo do uprawnionych bibliotek. Mam wątpliwości natury prawnej, czy jest to możliwe.

Do ważnych kwestii w regulacjach prawnych dotyczących eo należy zapewnienie dopływu do bibliotek opracowujących bibliografię regionalną publikacji o takiej treści. Poruszyła ten problem zastępca dyrektora Biblioteki Narodowej Elżbieta Stefańczyk. Przy tej okazji powinno się zwrócić uwagę na gromadzenie coraz liczniejszych regionalnych dokumentów elektronicznych, które także należy włączyć do bibliografii regionalnej. Będzie to istotne wzbogacenie prowadzonej od 2001 r., w cyklu półrocznym, przez Bibliotekę Narodową Bibliografii Dokumentów Elektronicznych.

Dyskusja na spotkaniu w dniu 1 czerwca 2007 r. ma zapoczątkować opracowanie wspólnego stanowiska środowiska bibliotekarskiego w sprawie zmian w regulacjach prawnych dotyczących egzemplarzy obowiązkowych i przedstawienie go przedstawicielom wydawców w czasie planowanych rozmów na ten temat w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Na koniec zgłaszam obawę, że jeśli propozycje zmian pójdą za daleko i dotyczyć będą ustawy o egzemplarzach obowiązkowych, to nawet przy najlepszym rozwiązaniu tego problemu stracą na tym biblioteki. Stąd na pytanie postawione w tytule „czy i jak zmieniać regulacje prawne dotyczące eo.?”, radziłbym skupić się przede wszystkim, lub nawet wyłącznie, na propozycjach zmian rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 marca 1997 r. w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz

zasad i trybu ich przekazywania. Przemawia za tym konieczność udoskonalenia zasad trybu przekazywania eo. Ponadto zmiany rozporządzenia odbywają się wyłącznie w drodze uzgodnień międzyresortowych, natomiast najmniejsza nowelizacja ustawy wymaga zaangażowania w tę sprawę Sejmu RP. Mam duże wątpliwości czy parlament obecnej kadencji, przy ogromnym obciążeniu innymi pracami, zdoła znowelizować ustawę o obowiązkowych egzemplarzach i nie wiadomo w jakim kierunku pójdą propozycje nowelizacji.

Lucjan Biliński jest członkiem Komitetu Redakcyjnego „Bibliotekarza”.

PRZYPISY:

¹ Dz. U. Nr 29, poz. 161, zm. Dz. U. z 1999 r. Nr 50, poz. 513.

² *Ruch Wydawniczy w Liczbach*. Biblioteka Narodowa – Instytut Bibliograficzny. Warszawa 2005 r.

³ Lucjan Biliński: *Egzemplarze obowiązkowe – do wzięcia*. „Bibliotekarz” 2007 nr 5 s. 8-11.

⁴ Dz. U. z dnia 23 grudnia 1996 r. Nr 152, poz. 722.

Jan Wołosz

Ruch bibliotekarski w Polsce i jego rola – próba zarysu. Cz. II.

5. Inne organizacje bibliotekarskie

Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich (TNBSP) – to pierwsza, samodzielna organizacja społeczna, skupiająca nauczycieli bibliotekarzy. Powstało w 1992 r., a do jego zadań statutowych należy: udział w tworzeniu właściwych warunków działania bibliotek szkolnych; integracja środowiska zawodowego nauczycieli bibliotekarzy i ochrona jego interesów zawodowych; działania na rzecz rozwoju czytelnictwa dzieci i młodzieży; popieranie inicjatyw zawodowych, doskonalenie fachowe nauczycieli bibliotekarzy. TNBSP występuje do władz państwowych i samorządowych w sprawach istotnych dla bibliotekarstwa szkolnego (m.in. nowych regulacji prawnych, łączenia bibliotek szkolnych i publicznych, organizacji doskonalenia nauczycieli bibliotekarzy,

programów kształcenia), współorganizuje coroczne spotkania o charakterze warsztatowym i metodycznym, a także dot. różnego rodzaju programów edukacyjnych i szkoleń.

Polski Związek Bibliotek (PZB) utworzony został w 1999 r. z inicjatywy dyrektorów bibliotek publicznych w następstwie reform administracyjnych w Polsce. Celem organizacji jest konsolidacja polskich bibliotek i reprezentowanie ich wobec władz parlamentarnych, rządowych i samorządowych, zmierzanie do poprawy funkcjonowania bibliotek polskich. Realizując te cele, PZB działa na rzecz pogłębiania w świadomości i opinii publicznej wiedzy o potrzebach i warunkach działania bibliotek w Polsce, opracowuje opinie i projekty dotyczące przepisów prawnych, wspiera współpracę bibliotek, badania z zakresu bibliotekarstwa, inicjatywy promujące książkę i czytelnictwo oraz wprowadzanie nowoczesnych technik komunikacyjnych. Ważną formą działalności Związku są organizowane konferencje krajowe i międzynarodowe, warsztaty służące pogłębianiu wiedzy i umiejętności bibliotekarzy oraz kierowane do władz opinie i propozycje zmian. Związek skupia ok. 100 bibliotek, głównie publicznych.

Polskie Towarzystwo Bibliologiczne (PTB) powstało do życia w 1989 r. środowisko pracowników bibliotek naukowych, uniwersyteckich instytutów bibliotekoznawczych, wydawnictw i księgarzy. Do zadań statutowych PTB należy:

1. Prowadzenie działalności naukowo-badawczej i wydawniczej w zakresie księgoznawstwa.
2. Organizowanie (samodzielne lub wraz z kooperantami) konwersatoriów i konferencji na istotne tematy związane z życiem książki w Polsce.
3. Uzgadnianie i formułowanie stanowisk fachowców wobec tych problemów.
4. Opracowywanie ekspertyz.
5. Podnoszenie poziomu wiedzy, etyki i kwalifikacji zawodowych członków, a także oddziaływanie w tym kierunku na całe środowisko pracowników książki.
6. Współdziałanie z właściwymi władzami, instytucjami, komitetami, towarzystwami naukowymi oraz organizacjami krajowymi i zagranicznymi w dziedzinach objętych działalnością PTB.

W działalności PTB widoczne są i przynoszą obfity plon w postaci wartościowych informatorów i publikacji naukowych i dokumentacyjnych trzy kierunki zainteresowań naukowo-badawczych. Jest to: problematyka zbiorów przejętych i przemieszczonych w wyniku działań wojennych i póź-

niejszych zmian granic, odtworzenie i napisanie na nowo historii polskiego bibliotekarstwa lat powojennych, dokumentowanie strat polskich bibliotek w czasie II wojny światowej. Konferencje i fora dyskusyjne organizowane przez PTB gromadzą i inspirują bibliologów z całego kraju, a wyniki ogłaszanych prac naukowo-badawczych pogłębiają wiedzę na temat losów polskich bibliotek i strat wojennych w polskich zbiorach.

Polskie Towarzystwo Informacji Naukowej (PTIN) utworzone zostało w 1992 r. Głównym zadaniem PTIN jest, zgodnie ze statutem, upowszechnienie w społeczeństwie przeświadczenia o ważnej roli i znaczeniu informacji naukowej i technicznej w rozwoju społeczno-gospodarczym i postępie naukowo-technicznym oraz konieczności ich wykorzystania w działaniach twórczych i decyzyjnych. Przekłada się ono na: działania PTIN na rzecz rozwoju teorii i praktyki informacji naukowej, integrowania środowiska twórców i użytkowników informacji naukowej, pomocy w rozwiązywaniu problemów środowiska, upowszechnianiu wiedzy o roli i znaczeniu informacji naukowej w rozwoju kraju. Realizując swoje cele, PTIN organizuje konferencje i spotkania, prowadzi działalność wydawniczą, szkoleniową, opracowuje ekspertyzy, opinie i propozycje związane z informacją naukową w Polsce.

Polskie Towarzystwo Czytelnicze (PTCz) powstało w 1992 r. z inicjatywy grupy pracowników Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej zajmujących się badaniami czytelnictwa. Stawia sobie ono za cel: krzewienie czytelnictwa, rozwijanie badań społecznego funkcjonowania książki, upowszechnianie wiedzy o alfabetyzacji i czytelnictwie oraz informowanie władz ustawodawczych i wykonawczych o problemach ruchu wydawniczego, instytucjach udostępniających książki i prasę oraz kierunkach rozwoju czytelnictwa. PTCz skupia głównie bibliotekarzy, nauczycieli, wydawców, księgarzy i dziennikarzy zainteresowanych problematyką czytelnictwa; organizuje konferencje poświęcone problematyce czytelnictwa w szerokim kontekście struktur społecznych, wzorów uczestnictwa w kulturze, uznawanych wartości, a ponadto prowadzi działalność wydawniczą.

Trzeba też wspomnieć o dwóch nieformalnych (nie zarejestrowanych w sądzie i niemających osobowości prawnej – jak wymienione wcześniej organizacje), ale bardzo aktywnych organizacjach, które odgrywają ważną rolę w życiu środowiska bibliotekarskiego w Polsce. Są to: Konferencja

Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych, powołana do życia w 1997 r. oraz Konferencja Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych, która rozpoczęła działalność w 2004 r.

Pierwsza z nich jest organizacją reprezentującą biblioteki polskich szkół wyższych. Celem Konferencji jest m.in.: wspieranie, rozwijanie, udoskonalanie i promowanie bibliotek szkół wyższych, a w szczególności czynny udział w kształtowaniu decyzji władz państwowych i administracyjnych w odniesieniu do bibliotek szkół wyższych w zakresie tworzenia aktów prawnych; prezentowanie opinii i stanowisk bibliotekarzy akademickich wobec instytucji politycznych, administracyjnych, naukowych oraz władz wyższych uczelni w sprawach dotyczących bibliotek szkół wyższych; podejmowanie działań integracyjnych. Można powiedzieć, że żaden z problemów szkół akademickich nie umyka uwadze członków Konferencji, która konsekwentnie uczestniczy w ich rozwiązywaniu, organizując narady, opracowując opinie, propozycje i stanowiska kierowane do władz i bibliotekarzy.

Konferencja Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych jest tworem świeżej daty, lecz efektywnie pełniącą rolę analogiczną jak Konferencja Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych – w odniesieniu do bibliotek publicznych.

6. Wyzwania stojące przed ruchem zawodowym bibliotekarzy

Jak we wszystkich innych krajach, także bibliotekarstwo polskie kształtują uwarunkowania historyczne i współczesne. Szczególne znaczenie mają te, które ukształtowały się po 1989 r. w wyniku opowiedzenia się obywateli za demokracją i gospodarką rynkową. Po latach zmian i przekształceń nadal jednak obserwujemy rudymenty poprzedniego ustroju w myśleniu, działaniach, nawykach i postawach ludzi ze wszystkich warstw społecznych, nie wyłączając elit. To zakorzenienie w przeszłości utrudnia rozwiązywanie starych i narastających nowych problemów i jest źródłem wielu niekorzystnych zjawisk. Dla bibliotek szczególnie niekorzystna jest nieobecność problematyki bibliotecznej w dyskursie społecznym, co ilustruje stan niskiej świadomości społecznej w tym obszarze. Media centralne unikają tej tematyki, a lokalne skupiają uwagę jedynie na jednostkowych inicjatywach czy dokonaniach bibliotek. Jest to tym większy paradoks, że społeczeństwo polskie uwierzyło w edukację i wysoko ceni sobie wykształcenie. Po 1989 roku

podwoiła się w Polsce liczba mieszkańców z wyższym wykształceniem. Przybyło wiele nowych uczelni państwowych i ponad 300 wyższych szkół niepaństwowych. Zreformowano szkolnictwo podstawowe i średnie. Studenci, a także absolwenci, którzy wchodzić do gospodarki i innych sektorów życia społecznego, potrzebują dobrych bibliotek i efektywnych usług informacyjnych, które może im zapewnić tylko biblioteka nowoczesna, dobrze wyposażona, z kompetentnymi pracownikami, dobrze zarządzana, pracująca w sieci, z bogatą ofertą usługową, dysponująca nowymi technologiami. A jednak opinia publiczna rzadko zajmuje się bibliotekami, choć czytelnicy domagają się lepszego wyboru książek, dostępu do Internetu i wszelkiego rodzaju ułatwień.

Rezultatem braku w dyskursie społecznym spraw bibliotek jest niktłe zainteresowanie nimi polityków. Brak kontroli ich działań ze strony opinii publicznej prowadzi niekiedy do szkodliwego dla tych instytucji i ich użytkowników woltaryzmu, ujawniającego się w niekompetentnych decyzjach i spychaniu spraw bibliotek na margines uwagi polityków.

Wszystko to stanowi kontekst wyzwań, wobec których staje zawodowy ruch bibliotekarski. Stałym i głównym wyzwaniem jest unowocześnienie i rozwój bibliotek jako fundamentalnych ogniw infrastruktury edukacyjnej, kulturalnej i społecznej kraju. Świadomość tego wyzwania inspirowa bibliotekarzy do sięgania po narzędzia, rozwiązania i wzorce, które się sprawdziły w innych krajach. W bibliotekach są ludzie, którym starczy wyobraźni, wiedzy i zapału, by zainicjować i z powodzeniem urzeczywistnić pozytywne zmiany i sięgać po nowoczesne technologie.

Tym staraniom i dążeniom zawsze towarzyszyła myśl o potrzebie właściwej polityki bibliotecznej państwa, o potrzebie opracowania i realizowania programów i strategii rozwoju bibliotek oraz unowocześniania ich podstaw prawnych. Wszystko to pozwała uświadomić sobie, przed jakimi kluczowymi wyzwaniami stają obecnie bibliotekarze. W telegraficznym skrócie można je ująć następująco:

- pozyskanie mediów i opinii publicznej dla spraw bibliotek i czytelnictwa,
- pozyskanie polityków dla idei uprawiania polityki bibliotecznej i zorganizowania profesjonalnego mechanizmu zarządzania bibliotekami na szczeblu centralnym, regionalnym i lokalnym.

Ruch zawodowy bibliotekarzy, jego organizacja zdają sobie sprawę, że osiągnięcie tych celów wymaga integracji środowiska bibliotekarskiego i organizowania siły jego oddziaływania. Bez systematycznego pogłębiania współdziałania i współpracy nie będzie można ani definiować nowych projektów i programów, ani też skutecznie zabiegać o ich urzeczywistnienie. Niestety, integrację hamują podziały resortowe oraz niskie kompetencje części kadry kierowniczej bibliotek.

W miarę pogłębiania integracji zwiększać się będą możliwości wpływu środowiska na pożądane regulacje podstaw prawnych bibliotekarstwa, przyspieszanie unowocześniania metod i technik zarządzania, poprawę systemu finansowania, dalszy rozwój współpracy i partnerskich stosunków między bibliotekami i innymi instytucjami, dokończenie procesu komputeryzacji i coraz szersze wykorzystanie nowych technologii informacyjnych i komunikacyjnych, digitalizacji, a przede wszystkim na większą koordynację działań bibliotek w ramach strategii i programów, opracowanych profesjonalnie z myślą o potrzebach użytkowników.

W Polsce mamy licznie duże i bogate w zbiory i usługi sieci bibliotek naukowych, specjalnych, szkolnych i pedagogicznych i publicznych. Chodzi o to, aby nimi lepiej zarządzać, doskonalic ich działalność i wykorzystywać ich potencjał z myślą o potrzebach rozwijającego się kraju.

Zawodowy ruch bibliotekarski, krytycznie postrzegając rzeczywistość, podejmuje wielorakie działania, by poziom nowoczesności bibliotek podnosił się systematycznie. Podejmuje je jednak tylko na miarę swych ograniczonych możliwości, wynikających z głębokich podziałów w środowisku zawodowym, jego słabości ekonomicznej i politycznej oraz zależności materialnej działających organizacji od władz. Tylko dzięki funduszom uzyskiwanym od władz jest możliwa kontynuacja działalności części organizacji bibliotekarskich, co je niekiedy wiąże i uzależnia, zwłaszcza w odniesieniu do opinowania polityki bibliotecznej w Polsce. A mimo to działalność organizacji bibliotekarskich nie zawsze znajdowała i znajduje zrozumienie i poparcie u władz.

Jan Wołosz jest redaktorem naczelnym „Bibliotekarza”.

Adrian Uljasz

Moja mała ojczyzna. Z bibliotekarską ankietą w wiejskiej szkole

Badania w Wysokiem

Od jesieni 2006 r. jako pracownik naukowy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie prowadzę badania nad działalnością regionalistyczną w gminie Wysokie, położonej na terenie województwa lubelskiego i powiatu lubelskiego. Szczególną uwagę poświęcam roli Gminnej Biblioteki Publicznej w Wysokiem jako placówce działającej na rzecz kultuwowania lokalnej i regionalnej tradycji¹. Przeprowadziłem ankietę pt. *Moja mała ojczyzna w Wysokiem* (klasy: VI – szkoła podstawowej, III – gimnazjum oraz III – liceum ogólnokształcącego). Chodziło o przebadanie poczucia tożsamości lokalnej uczniów kończących kolejne etapy edukacji. Celem ankiety było też zbadanie prestiżu jakim miejscowa biblioteka cieszy się wśród młodzieży, a także czytelnictwa. Zależało mi również na stwierdzeniu, jaką rolę pełni ta placówka w kształtowaniu świadomości lokalnej tutejszej uczącej się młodzieży. Pomysłodawcą opracowania i przeprowadzenia ankiety – to wicedyrektor WBP w Lublinie do spraw merytorycznych dr Zdzisław Bieleń. Pomozy udzielili mi pracownicy GBP oraz nauczyciele miejscowych szkół, za co serdecznie im dziękuję.

W ankiecie zadałem uczniom 16 pytań. Ankiety wypełniło 30 uczniów ostatniej klasy szkoły podstawowej, 31 uczniów końcowej klasy gimnazjum i 21 uczniów klasy maturalnej LO. Wszyscy wypełnili ją na przełomie stycznia i lutego 2007 r. Czytelników z pewnością zainteresują wyniki ankiety. Przedstawiam je poniżej, zwracając uwagę na najistotniejsze wnioski, które nasunęły się przy ich analizie.

Wyznaczniki świadomości lokalnej

Odpowiadając na pytanie 1 ankiety (**Wymień najważniejsze według ciebie wydarzenie/wydarzenia historyczne z dziejów twojej miejscowości i gminy**) ankietowani za najważniejsze wydarzenie historyczne uznawali najczęściej bitwę pod Gielczwią, mającą miejsce we wrześniu 1939 r. lub bardziej ogólnie – II wojnę światową. Z analizy odpowiedzi można wyciągnąć wniosek o zna-

czącej roli tradycji II wojny światowej w lokalnej pamięci historycznej. Uczniowie mają świadomość wielkiej tradycji ruchu oporu i martyrologii miejscowej ludności w tamtym okresie. Podobnie jest ze starszymi czytelnikami GBP, bowiem z tego właśnie powodu spośród księgozbioru regionalnego biblioteki największą poczytnością cieszą się wydawnictwa dotyczące miejscowego ruchu oporu i szerzej – II wojny światowej. W związku z tym jest też duże czytelnictwo książek nie tylko o tematyce regionalnej i lokalnej, dotyczących ostatniej wojny, ruchu oporu i obozów koncentracyjnych.

W odpowiedzi na pytanie 2 (**Wymień najważniejsze wydarzenie w twojej gminie, które miało miejsce w ciągu ostatniego roku**) w szkole podstawowej 8 osób na 30 wybrało budowę drogi unijnej do Biskupia, a 7 ankietowanych na 30 oddanie do użytku nowo wybudowanej remizy – świetlicy w Nowym Dworze, także sfinansowanej ze środków unijnych. W gimnazjum drugie wydarzenie podali wszyscy uczniowie (31 na 31). Jest to dobra wiadomość dla pracowników GBP, ponieważ to w dużym stopniu oni organizowali i dokumentowali uroczystości towarzyszące obu wydarzeniom, a także przeprowadzili ich promocję wśród mieszkańców. Pozytywne jest też to, że 16 maturzystów na 21 wymieniło doroczne dożynki gminne, a 4 osoby na 21 doroczne zawody sportowo-pożarnicze organizowane między sąsiednimi gminami, a odbywające się co roku w innej gminie. Świadczy to o przywiązaniu licealistów do miejscowej, typowo wiejskiej tradycji. Taki sam wniosek można wyciągnąć z odpowiedzi na pytania 4 i 5 (**4. Wymień instytucje działające w twojej gminie, uszereguj je przy tym według ich ważności dla mieszkańców. 5. Wymień organizacje społeczne działające w twojej gminie, uszereguj je przy tym według ich ważności dla mieszkańców**). W szkole podstawowej większość wymieniła wśród organizacji lub błędnie, wśród instytucji – Koła Gospodyń Wiejskich (12 osób na 30 ankietowanych), w gimnazjum było jeszcze lepiej (15 osób na 31 podało KGW). Jednocześnie wśród odpowiedzi na pytanie 2 tylko w LO pojawiły się fakty, związane z procesem integracji Polski z Unią Europejską (2 uczniów na 21 wymieniło referendum unijne z 2003 r.), co dowodzi większego zainteresowania maturzystów problematyką unijną niż w przypadku uczniów niższych szkół, przy jednoczesnym podobnym zainteresowaniu lokalną, wiejską tradycją. Interesujące są odpowiedzi na pytanie 3 (**Podaj imię i nazwisko osoby/osób pochodzącej/pochodzą-**

cych z twojej gminy i mającej/mających zasługi dla miejscowości/gminy, w której się urodził/urodziły). Okazało się, że uczniowie wymieniali nie tylko postacie współczesne, ale też historyczne, np. w szkole podstawowej odpowiedziało tak 3 uczniów na 30, a w gimnazjum już 7 ankietowanych na 31. W liceum postaci historycznej nie wymienił nikt. Czyżby jego uczniowie trochę mniej interesowali się lokalną historią, niż ich młodsi koledzy?

Odpowiedzi na pytania 4 i 5 pozwalają sformułować wnioski o prestiżu Gminnej Biblioteki Publicznej wśród miejscowej młodzieży szkolnej. W szkole podstawowej bibliotekę wymieniali 1/3 ankietowanych (10 na 30), w gimnazjum było znacznie lepiej (prawie 1/2, bo 15 osób na 31), natomiast najlepiej było w LO, gdzie o bibliotece pamiętali prawie wszyscy ankietowani (19 na 21). Dobrze, że prestiż biblioteki wśród młodzieży rośnie wraz z osiaganiem przez nią kolejnych etapów edukacji. Powinno tak być również w następnych latach. Charakterystyczne, że największy jest on w przypadku maturzystów, którym biblioteka jest niezbędna w przygotowaniu się do matury. Uczniowie ze wszystkich trzech grup, odpowiadając na pytania 4 i 5, często popełniali błąd, polegający na klasyfikowaniu instytucji jako organizacji społecznych i odwrotnie.

Ważne pytanie nr 6 (**Czy i jakie ewentualnie walory przyrodnicze ma twoja miejscowość i gmina?**) odnosiło się do ewentualnych walorów przyrodniczych własnego terenu. W szkole podstawowej 7 osób na 30 nie odpowiedziało lub odpowiedziało negatywnie, a więc większość ankietowanych z tej grupy dostrzega takie walory w rodzinnej gminie. W gimnazjum było lepiej, gdyż na pytanie 6 nie odpowiedziały tylko 2 osoby na 31. W liceum wynik był trochę korzystniejszy, niż w szkole podstawowej, bo 3 osoby na 21 nie dały na to pytanie odpowiedzi albo odpowiedziały negatywnie (stwierdzając brak walorów przyrodniczych).

Charakterystyczne, że odpowiedzi na to pytanie często harmonizowały z odpowiedziami na pytania odnośnie zainteresowań czytelniczych oraz innych form spędzania czasu wolnego. Np. jeden z ankietowanych, który odpowiadając na pytanie 6 wykazał się dużą wiedzą przyrodniczą, odpowiedział na pytanie 9 (**Wymień czytane przez siebie czasopisma. Jak często czytasz konkretne tytuły? Gdzie je czytasz, jak uzyskujesz do nich dostęp np. zakup, biblioteka gminna, wypożyczanie od prywatnych osób?**), że czyta czasopisma przyrodnicze i geograficzne, a na

pytanie 12 (**Co jest dla ciebie rozrywką zamiast czytania lub ewentualnie poza czytaniem?**), że uwielbia oglądać filmy przyrodnicze. Ta sama osoba, odpowiadając na pytanie 7 (**Czy w twojej miejscowości i gminie są obiekty zabytkowe oraz miejsca, które pokazałbyś gościom spoza twojej gminy? Jeżeli tak, to wymień je według ważności**) wymienia m.in. pomniki przyrody. Inny uczeń w odpowiedzi na pytanie 6 podał trafnie, iż na terenie gminy Wysokie znajduje się malowniczy obszar Roztocza Zachodniego³, a przy pytaniu 9 napisał, że czyta czasopisma przyrodnicze. Dodatkowe potwierdzenie tych wniosków stanowi fakt, wynikający z moich obserwacji i z informacji od pracowników GBP, że w placówce tej z literatury popularnonaukowej dla dzieci największą poczytność ma literatura przyrodnicza, a z księgozbioru regionalnego popularne są pozycje o niedalekim Roztoczu. Ponadto w gminie tradycyjnie wiele młodzieży, w tym dawni i obecni czytelnicy GBP, studiuje na Akademii Rolniczej w Lublinie.

Dobrze wyglądają odpowiedzi na pytanie 7. W szkole podstawowej jedynie 2 osoby na 30 nic nie odpowiedziały, proszone w nim o wymienienie obiektów zabytkowych i innych miejsc z terenu gminy, godnych pokazania gościom spoza jej obszaru. 22 uczniów na 30 wymieniło zabytkowy parafialny kościół z Wysokiego. Znamienne, iż z tego 4 zaznaczyły, że jest to kościół rzymskokatolicki, najwyraźniej świadome tak jak wszyscy inni mieszkańcy, że w niedalekim Maciejowie znajduje się parafia polskokatolicka, mająca prawie osiemdziesięcioletnią tradycję i własną zabytkową świątynię. W gimnazjum na pytanie 7 odpowiedzieli, i to pozytywnie, wszyscy ankietowani (31 na 31). W LO nie odpowiedziały lub odpowiedziały negatywnie 3 osoby na 21. W sumie widać, że przyszli absolwenci miejscowych szkół dobrze znają obiekty zabytkowe i miejsca pamięci historycznej w swojej gminie, a większość z nich się z nimi utożsamia.

Czytelnictwo i Internet

Istotny problem to korzystanie przez uczniów z GBP (pytanie 8: **Czy korzystasz z Gminnej Biblioteki Publicznej. Jeżeli tak, to jak często?**). W podstawówce prawie połowa z ankietowanej grupy (14 na 30) wyraźnie zadeklarowała, że korzysta z biblioteki gminnej raz na miesiąc lub częściej. W gimnazjum była to już ponad połowa (16 na 31), w liceum zdecydowana większość (17 na 21). Bibliotekarzom z Wysokiego trzeba życzyć, aby taka rosnąca tendencja w trzech grupach ab-

solwentów szkół się utrzymała. Równie interesujące zagadnienie stanowi sprawa czytelnictwa prasy, zwłaszcza lokalnej (pytanie 9: **Wymień czytane przez siebie czasopisma. Jak często czytasz konkretne tytuły? Gdzie je czytasz, jak uzyskujesz do nich dostęp np. zakup, biblioteka gminna, wypożyczanie od prywatnych osób?**). W szkole podstawowej aż 6 ankietowanych na 30 odpowiedziało, że nie czyta czasopism lub nie dało żadnej odpowiedzi. W gimnazjum było podobnie, ponieważ 6 osób na 31 napisało, że nie czyta prasy. W ostatniej klasie LO czasopisma czytają już wszyscy ankietowani (21 na 21). W podstawówce tylko 2 osoby na 30 wyraźnie zadeklarowały, że czytają czasopisma w bibliotece gminnej, w gimnazjum było o wiele lepiej, bo 10 osób na 31 odpowiedziało, iż czyta je lub wypożycza w bibliotece. W LO były to tylko 2 osoby na 21. Niedobrze wygląda czytelnictwo prasy lokalnej – w szkole podstawowej taki tytuł wymieniła tylko 1 osoba ankietowana na 30, w gimnazjum trochę więcej, gdyż 4 osoby na 31, a w LO było równie źle jak w podstawówce (1 ankietowany na 21). Pracownicy GBP przekonują jednak, że część tych danych jest zaniżona. Andrzej Godziszewski z GBP wyjaśnia np., że dużą popularnością cieszy się pismo „Panorama Powiatu”, rozdawane mieszkańcom bezpłatnie, m.in. w bibliotece, a uczniowie zupełnie go nie uwzględnili, mimo że często przygotowują prace o tematyce regionalnej i lokalnej, korzystając z tego tytułu. Z pewnością jednak ci, którzy wykorzystują to pismo do celów edukacyjnych, korzystają z niego nieregularnie, bo edukacja regionalna stanowi tylko jeden z wątków w programach szkolnych, choć bardzo ważny. Ponadto uczniowie często wymieniają wartościowe pisma „Victor Junior” i „Victor Gimnazjalista”, dostępne w GBP i mające duże powodzenie wśród jej czytelników. Najwyraźniej uczniowie ostatnich klas wysoczańskich szkół częściej je kupują, niż ich młodszy kolekcjonerzy. Dyrektor GBP Urszula Kalińska mówi natomiast, że największe czytelnictwo prasy zaobserwowała właśnie między licealistami. Są to najprawdopodobniej uczniowie klas I-II. Z drugiej strony spośród 3 ankietowanych grup tylko uczniowie III klasy LO wszyscy zadeklarowali, że czytają czasopisma. Istotne jest, iż duża ich część czyta czasopismo edukacyjne dla młodzieży szkół średnich „Cogito” (12 ankietowanych na 21) i pisma motoryzacyjne (7 osób na 21), a tytułów tych nie ma w GBP. W każdym razie czytelnictwo prasy w GBP przez uczniów, a także czytelnictwo

czasopism lokalnych przez uczniów wszystkich szkół w Wysokiem z pewnością jest większe, niż wynikałoby z odpowiedzi na moją ankietę.

Następne pytanie 10 (**Jakie książki czytałeś w ciągu ostatniego roku, mniej więcej od bieżącego miesiąca włącznie? Wymień tych autorów i tytuły, które pamiętasz**) dotyczyło czytelnictwa książek. Niepokoi fakt, że zdecydowana większość uczniów czyta wyłącznie lektury szkolne. W ankietowanej grupie ze szkoły podstawowej tylko 7 osób na 30 wymieniło wśród ostatnio przeczytanych książek pozycje nielekturowe, w tym publikacje Joanny Chmielewskiej, Juliusza Verne, jedną z książek Joanne K. Rowling o Harrym Potterze, pozycje twórcy literatury z dziedziny fantastyki Johna R. Tolkiena, książki z serii <Szkola przy cmentarzu> oraz literaturę dziewczęcą z serii <Klub beybe sisters>. Pojawiły się też *Opowieści z Narnii*, jak również inna klasyczna książka – *Lassie, wróć* Erica Knight. Lektury szkolne niestety zdecydowanie przeważają także wśród wyborów czytelnicznych najstarszych gimnazjalistów. Pozycje spoza tego kanonu podało tylko 4 osoby na 31 ankietowanych. Wymieniane książki nielekturowe to np.: *Pielgrzym i Alchemik* Paulo Coelho oraz *Pamiętnik narkomanki* Barbary Rosiek. Inny ankietowany gimnazjalista napisał bardzo ogólnikowo: „książki komediowe”. Bardzo podobnie jest z uczniami LO – także oni czytają głównie albo wyłącznie lektury szkolne. Pozytywnie nastraja fakt, że jednak 1/3 ankietowanych wymieniła tytuły spoza kanonu szkolnego. Były to np.: *Pamiętnik narkomanki* B. Rosiek, *Zapalka na zakręcie* Krystyny Siesickiej, fantastyka (m.in. Tolkien) oraz *Forest Gump* Winstona Grooma. Wiele do myślenia daje przypadek jednej z licealistek. W odpowiedzi na pytanie 10 wymieniła m.in. *Zmartwychwstanie* Lwa Tołstoja i napisała, że czyta utwory Jarosława Iwaszkiewicza. Dodała, iż czyta tak dużo, że dokładnie nie pamięta tytułów przeczytanych przez siebie pozycji. Ta sama uczennica odpowiedziała na pytanie 11, że czyta, „bo lubi”. To ona również w odpowiedzi na pytanie 12 (**Co jest dla Ciebie rozrywką zamiast czytania lub ewentualnie poza czytaniem?**) stwierdziła, że jej rozrywka to „wyłącznie czytanie” i tylko czasem spotkania towarzyskie. Ta sama ankietowana napisała w odpowiedzi na pytanie 13 (**Czy, jak często i gdzie korzystasz z Internetu?**), że prawie nigdy nie korzysta z Internetu. Jest to częsta prawidłowość, że ci, którzy bardzo dużo czytają, znacznie rzadziej korzystają z Internetu niż inni. Jednocześnie osoby czytające dużo, niejednokrotnie robią to w dużym

stopniu dla samej przyjemności lektury. Nie znaczy to, że nie mają z tego korzyści edukacyjnych i w postaci dużego wyrobienia kulturowego. Odwrotny przypadek odpowiedzi na pytanie 10: „przeczytałem 4 strony *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall”, a na pytanie 11 równie szczerze: „nie czytam”. Pytanie 12 odnosiło się do innych form spędzania przez uczniów czasu wolnego niż czytanie. W szkole podstawowej wielu (12 ankietowanych na 30) wymieniło wśród swoich rozrywek komputer, w gimnazjum mniej, bo 6 osób z 31, zaś w liceum 6 ankietowanych na 21, czyli prawie 1/3. Największa grupa takich uczniów jest w ostatniej klasie szkoły podstawowej, z czego należy wnioskować, że tendencja ta pozostanie na tym poziomie edukacji co najmniej równie duża, a nawet wzrośnie, a zarazem rozszerzy się w bliskiej przyszłości na gimnazjum oraz liceum. Z kontaktem młodzieży z komputerem ściśle się wiąże korzystanie przez nią z Internetu (pytanie nr 13). W szkole podstawowej ogromna większość ankietowanych podała, że z niego korzysta (28 ankietowanych na 30). Z tego duża część (8 z 30) napisała, że ma Internet w domu i tyle samo (8 na 30), iż że ma dostęp do Internetu w GBP. Tylko 2 osoby na 30 odpowiedziały, że nie korzystają z Internetu. W gimnazjum tylko 6 osób na 31 napisało, że wcale lub prawie wcale nie ma kontaktu z Internetem. Tylko 7 uczniów z 3-osobowej grupy ma dostęp do Internetu w domu. Duża część ankietowanej grupy (13 osób z 31) korzysta z Internetu w GBP. W III klasie LO już 5 osób na 21 (czyli blisko 1/4 ankietowanych) dysponuje połączeniem do Internetu w domu. Tylko 2 osoby spośród 21 ankietowanych zadeklarowały, że dostęp do tego medium uzyskują w GBP. Rzeczywiście w bibliotece wśród korzystających z Internetu zdecydowanie dominują uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjaliści. Na podstawie wyników ankiety można stwierdzić, że GBP pełni i w przyszłości będzie pełnić wielką rolę jako placówka zapewniająca mieszkańcom dostęp do Internetu. Niezależnie od tego w gminie Wysokie podobnie jak w całej Polsce istnieje tendencja do zwiększania się liczby gospodarstw domowych, dysponujących własnym połączeniem do Internetu.

Przywiązanie do stron rodzinnych

Ostatnie pytanie, które okazało się istotne przy analizie wyników ankiety – to pytanie o **plany uczniów, gdzie chcieliby w przyszłości mieszkać i pracować**. W III kl. szkoły podstawowej dokładnie połowa ankietowanych (15 na 30) chcia-

łyby mieszkać i pracować na terenie własnej gminy lub województwa, 7 osób na 30 poza swoim województwem, a najmniej ankietowanych (6 z 30) za granicą. W gimnazjum prawie 2/3 ankietowanej grupy (19 na 31) pragnie mieszkać i pracować na terenie rodzinnej gminy i województwa, 8 na 31 poza tym obszarem, a jedynie 4 osoby za granicą. Inaczej jest w klasie maturalnej. Tam już 6 ankietowanych na 21, czyli blisko 1/3, liczy na zatrudnienie za granicą. Dokładnie taka sama grupa chciałaby wyemigrować poza terytorium swojego województwa. Nadal jednak duża część młodzieży pragnie pozostać w rodzinnych stronach. Jest to 9 osób na 21, czyli prawie 1/2. W danych z ankiety, przeprowadzonych w ostatniej klasie LO widać naturalną w naszym kraju tendencję, że młodzież najstarsza i często ta na najwyższym poziomie edukacji zamierza w przyszłości wyemigrować ze stron swojego pochodzenia, ze względu na małe szanse znalezienia w nich zatrudnienia. Fakt, że nadal wielu młodych ludzi pragnęłoby pozostać w swoim regionie czy kraju, z którymi się utożsamiają, skłania do refleksji, czy pozwoli im na to sytuacja społeczna i ekonomiczna.

Respondenci nierzadko kierują się poczuciem patriotyzmu lokalnego – już nie o zasięgu regionalnym czy gminnym,⁶ ale sięgającego granic swojej miejscowości. Nie jest to w żadnym razie lokalny szowinizm, ale zwyczajne u nas wszystkich kierowanie się swoimi najbliższymi doświadczeniami społecznymi i poznawczymi. Np. w Wysokiem jeden z uczniów gimnazjum uznał za walor przyrodniczy „malownicze źródło w Guzówce”, gdzie sam mieszka. Inna osoba wymieniła zabytkowy drewniany kościół polskokatolicki w Maciejowie Starym wśród obiektów zabytkowych, które mogłyby zainteresować gości spoza gminy, podczas gdy sama mieszka w Antoniówce, czyli wsi, znajdującej się w granicach parafii nie tylko rzymskokatolickiej, ale też drugiej – polskokatolickiej.

Konkluzje

Po przeprowadzeniu badania ankietowego i analizie jego wyników można stwierdzić, iż w gminie Wysokie uczniowie kończący kolejne etapy edukacji na rodzinnym terenie mają w sumie poczucie dużej tożsamości lokalnej – cechuje ich wysoki poziom świadomości lokalnej oraz patriotyzmu lokalnego. Jest w tym zasługa Gminnej Biblioteki Publicznej, intensywnie promującej i konsekwentnie dokumentującej lokalną oraz regionalną tradycję, a także szkół. Istotne jest, że zarówno bibliotekarze, jak i większość nauczycieli, pochodzi z gminy Wysokie i tu zaczęła edukację. Ma to wpływ na ich szczególną motywację do pracy. To samo dotyczy rodzin uczniów, wy-

kształconych przez doświadczonych pedagogów, tradycyjnie uwzględniających w procesie edukacyjnym treści regionalne i lokalne⁴. Duże znaczenie ma także działalność trzech parafii: dwóch rzymskokatolickich i jednej polskokatolickiej. Uczniowie interesują się również tradycją, kultywowaną przez Koła Gospodyń Wiejskich (KGW) i Ochotnicze Straże Pożarne (OSP).

Działalność bibliotek gminnych jako ośrodków tradycji regionalnej i lokalnej, prowadzoną we współpracy z innymi podmiotami w gminie, powinny badać, wspierać oraz popularyzować biblioteki wojewódzkie.

Dr Adrian Uljasz jest pracownikiem WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

PRZYPISY:

¹ Więcej wiadomości o miejscowości i gminie Wysokie oraz o tamtejszej GBP i osiągnięciach jej pracowników, w tym w zakresie edukacji regionalnej, czytelnicy znajdą w moim wcześniejszym artykule, zob. A. Uljasz: *Biblioteka wiejska jako ośrodek kultury w gminie na przykładzie Gminnej Biblioteki Publicznej w Wysokiem*. „Poradnik Bibliotekarza” 2007 nr 2 s. 25-27.

² Trzeba zaznaczyć, że działalność kół intensywnie wspiera oraz promuje i w dużym zakresie dokumentuje miejscowa biblioteka.

³ Teren Rozłocza Zachodniego, w tym miejscowości Biskupic, odległej od Wysokiego zaledwie o kilka kilometrów, znajduje się w strefie krajobrazu chronionego Natura 2000, podobnie jak słynna Dolina Rospudy.

⁴ Takim pedagogiem była np. Maria Kędzierska, która przez czterdzieści parę lat uczyła j. polskiego i historii, głównie w Szkole Podstawowej w Wysokiem. Pani Kędzierska pochodzi z Wysokiego i tutaj była działaczką ruchu oporu w czasie II wojny światowej. Obecnie działa w kole gminnym Związku Kombatanów RP i Bytych Więźniów Politycznych. Jeszcze całkiem niedawno występowała jako bohaterka spotkań z uczniami o lokalnej tematyce historycznej, organizowanych w miejscowych szkołach.

Rafał Golat

Kontekst archiwalny działalności bibliotek

Biblioteki i archiwa to dwa odrębne rodzaje placówek, działalność których regulują odrębne, poświęcone im w sposób szczególnie regulacje ustawowe. Działalność bibliotek wykazuje jednak w praktyce związek z problematyką archi-

walną, co znajduje wyraz zarówno w przepisach ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85, poz. 539 z późn. zm.), jak i w ustawie z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 673 z późn. zm.).

Poniżej te biblioteczno-archiwalne powiązania zostaną pokrótce scharakteryzowane.

Materiały biblioteczne a materiały archiwalne

Odpowiednio ustawa o bibliotekach (art. 5) oraz ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (art. 1) zawierają definicje materiałów bibliotecznych i materiałów archiwalnych. Są to definicje sformułowane w sposób otwarty, nie zawierające wyczerpującego katalogu powyższych materiałów, które odniesione zostały w obu przypadkach do różnych nośników, na jakich materiały biblioteczne i archiwalne są utrwalane.

Wspólnym elementem obu definicji jest pojęcie dokumentu, z tym że w przypadku materiałów archiwalnych chodzi w dużym stopniu o dokumenty urzędowe, będące efektem działalności różnego rodzaju organów władzy lub publicznych instytucji (świadczy o tym użyte przez ustawodawcę pojęcie „akta”). Jeżeli chodzi natomiast o materiały biblioteczne, to są one materiałami dokumentującymi szeroko pojętą myśl ludzką, czyli zasadniczo dokumentami będącymi efektem aktywności osób prywatnych (autorów oraz wydawców książek i czasopism, które stanowią podstawowy zasób zbiorów bibliotecznych), przy czym są to dokumenty (materiały) przeznaczone do rozpowszechniania, o czym świadczy ich produkcja w określonym nakładzie (publikacja).

Podczas zatem gdy dokument archiwalny znajduje się w jednym miejscu (archiwum), materiały biblioteczne, produkowane w dużych nakładach, mogą znajdować się w zbiorach bardzo wielu bibliotek.

W zbiorach bibliotek jako materiały biblioteczne występują jednak także dokumenty, które mogłyby zostać potraktowane jako materiały archiwalne. Chodzi m.in. o zbiory rękopiśmienne, w stosunku do których w przepisach prawnych używa się terminologii archiwalnej, takiej jak „zespół archiwalny”, „archiwa rodzinne”, „pojedyncze dokumenty archiwalne” (por. pkt 9 lit. e i f załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 5 listopada 1999 r. w sprawie zasad ewidencji materiałów bibliotecznych – Dz. U. Nr 93, poz. 1977 z późn. zm.).

Zakresy zadań archiwalnych bibliotek

Celem statutowym bibliotek jest oczywiście zasadniczo gromadzenie, opracowywanie, przechowywanie i ochrona materiałów bibliotecznych (por. art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy o bibliotekach). W ograniczonym zakresie biblioteki realizują jednak także określone zadania z zakresu działalności archiwalnej. W tym kontekście biblioteki mogą zostać podzielone na dwie grupy.

Do pierwszej grupy należą biblioteki o szczególnym statusie, które przepisy obciążają określonymi zadaniami archiwalnymi. Jest to po pierwsze Biblioteka Narodowa, do której zadań należy w szczególności m.in. wieczyste archiwizowanie materiałów bibliotecznych powstałych w Polsce oraz za granicą a dotyczących Polski (por. art. 17 ust. 1 pkt 1 ustawy o bibliotekach). Można zatem stwierdzić, że odnośnie do „polskich” materiałów bibliotecznych rolę swego rodzaju archiwum spełnia właśnie Biblioteka Narodowa.

Po drugie na uwagę zasługują biblioteki państwowe, które prowadzą działalność archiwalną w zakresie państwowego zasobu archiwalnego w zakresie, w jakim gromadzą i przechowują materiały archiwalne wchodzące do tego zasobu (por. art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach). Państwowy zasób archiwalny tworzą przede wszystkim materiały powstające w wyniku działalności organów władz publicznych oraz organizacji i jednostek organizacyjnych, stanowiące własność państwa (por. art. 15 powyższej ustawy).

Biblioteki państwowe, gromadzące i przechowujące materiały archiwalne, w zakresie tych materiałów pełnią funkcje państwowej sieci archiwalnej i w zakresie posiadanego zasobu archiwalnego podlegają przepisom ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (por. jej art. 39).

Powyższe rozwiązania archiwalne mają o tyle ograniczone zastosowanie, że obecnie biblioteki

publiczne są co do zasady bibliotekami samorządowymi (por. art. 18 ust. 2 ustawy o bibliotekach). Także biblioteki samorządowe muszą być jednak przygotowane na kontakt z problematyką archiwalną, gdyż jednym z podstawowych zadań bibliotek w ogólności jest współdziałanie z archiwami w zakresie obsługi użytkowników, w tym również w zakresie informowania o zbiorach innych placówek (por. art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy o bibliotekach).

Archiwizowanie działalności bibliotecznej

Niezależnie do realizowania zadań z zakresu działalności archiwalnej, w tym we współpracy z archiwami, biblioteki zobowiązane są do archiwizowania swojej własnej, co do zasady bibliotecznej działalności. Obowiązki w tym zakresie wynikają z przepisów ogólnych, dotyczących działalności archiwalnej, tzn. z ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz z przepisów wykonawczych do niej.

Na takie systemowe odniesienie wskazuje m.in. § 14 ust. 4 powołanego powyżej rozporządzenia w sprawie ewidencji materiałów bibliotecznych. Zgodnie z nim zasady przechowywania do archiwum dowodów wpływów materiałów bibliotecznych określają przepisy regulujące sposób postępowania z dokumentami powstającymi w czasie działalności biblioteki. Chodzi o rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 16 września 2002 r. w sprawie postępowania z dokumentacją, zasad jej klasyfikowania i kwalifikowania oraz zasad i trybu przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych (Dz. U. Nr 167, poz. 1375).

Rafał Golat jest pracownikiem Departamentu Prawno-Legislacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

DO AUTORÓW

Redakcja uprzejmie prosi Autorów nadsyłających teksty do druku o podawanie następujących danych:

- | | |
|-----------------------------|----------------------------|
| 1. imię i nazwisko | 6. Nr PESEL |
| 2. Data i miejsce urodzenia | 7. Nr NIP |
| 3. Imiona rodziców | 8. Miejsce pracy i funkcja |
| 4. Adres zamieszkania | 9. Numer konta bankowego |
| 5. Adres urzędu skarbowego | |

Prosimy o podpisywanie tekstów, dołączonych zdjęć i dyskietek.

Wydawnictwo SBP zwraca się z uprzejmą prośbą do Autorów krótkich tekstów o rezygnację z honorariów. W takim przypadku przy przysyłaniu tekstu prosimy zaznaczyć: „rezygnuję z honorarium”. W dalszym ciągu będą autorzy otrzymywać egzemplarze gratisowe.

Z bibliotek

Biblioteka Uniwersytetu Technicznego w Wiedniu

Uniwersytet Techniczny w Wiedniu działa prawie od 200 lat. Znajduje się w pierwszej dziesiątce najlepszych uniwersytetów europejskich. Został ufundowany w 1815 r. Jest największą instytucją naukowo-badawczą i ośrodkiem edukacyjnym w Austrii. Na 8 wydziałach studiuje 17 579 (semestr zimowy 2006/2007) studentów, a zatrudnionych jest około 2000 pracowników naukowych. Studenci mogą wybierać spośród następujących wydziałów: Matematyki i Geoinformacji, Fizyki, Chemii Technicznej, Informatyki, Budownictwa, Architektury i Planowania Regionalnego, Mechaniki i Inżynierii Przemysłowej, Elektrotechniki i Technologii Informacyjnej. Największym powodzeniem wśród studentów cieszą się wydziały Informatyki i Architektury.

Integralną częścią Uniwersytetu Technicznego w Wiedniu jest biblioteka, która stanowi bazę naukową dla studentów i pracowników. Gromadzi literaturę naukową związaną z dyscyplinami reprezentowanymi w uczelni oraz z dziedzinami pokrewnymi. Obok Biblioteki Głównej na system biblioteczny składają się 2 biblioteki specjalistyczne: Chemiczna i Matematyczno-Fizyczna oraz 90 bibliotek instytutowych.

W skład księgozbioru wchodzi:

- książki,
- czasopisma naukowe i periodyki,
- prace dyplomowe, magisterskie i doktorskie,
- zbiór podręczników akademickich,
- normy (austriackie i niemieckie),
- szeroki zakres baz na CD-ROM i w dostępie online.

Biblioteka Główna Uniwersytetu Technicznego mieści się przy ulicy Resselgasse 4, w 6-cio piętrowym budynku, który zwraca uwagę swą wspaniałą formą architektoniczną. Większość zgromadzonych w bibliotece dokumentów jest udostępnionych w wolnym dostępie do półek – od parteru do 5 piętra. Zbiory biblioteki liczą około 1 300 000 woluminów książek, 2800 tytułów czasopism naukowych oraz posiadają wiele CD-ROM-ów i baz danych. Na półkach książki ułożone są w układzie tematycznym wg klasyfikacji Uniwersytetu w Monachium. Księgozbiór podzielony jest na 60 działów oznaczonych 3 literowymi kodami przypisanymi do danej dziedziny wiedzy.

Przykładowo:

ALL – materiały bibliograficzne

ARC – architektura, planowanie urbanistyczne
BER – inżynieria górnicza
GEO – nauki geologiczne
INF – dokumentacja i informacja naukowa, bibliotekoznawstwo
JUR – prawo
MED – medycyna
PHY – fizyka i astronomia
UMW – ochrona środowiska
WER – inżynieria materiałowa.

Książki z poszczególnych działów są umieszczone na czterech piętrach biblioteki. Użytkownicy mogą z nich korzystać na miejscu lub wypożyczyć na zewnątrz. Magazyny, niedostępne dla użytkowników, zlokalizowane są na 3 podziemnych poziomach. Zgromadzone są tam zbiory rzadziej wykorzystywane przez czytelników: stare druki, specjalnie wyselekcjonowane kolekcje (m.in. Austriackiego Związku Elektrotechników i Austriackiego Związku Inżynierów i Architektów) oraz część czasopism.

Na parterze znajduje się wypożyczalnia, która połączona jest z magazynem podręczników akademickich z wolnym dostępem do półek. Tutaj również znajduje się rejestracja, gdzie użytkownicy dokonują zapisu do biblioteki. Zbiory biblioteczne wypożyczać mogą studenci i pracownicy uniwersytetów austriackich oraz pracownicy rządowi i mieszkańcy Austrii, którzy ukończyli 14 rok życia. Studenci, pracownicy uniwersytetów i uczniowie college'ów otrzymują bezpłatną kartę biblioteczną ważną 1 rok. Pozostali użytkownicy za możliwość korzystania z zasobów biblioteki płacą 15 € rocznie. Osoby, pochodzące z krajów nie będących członkami Unii Europejskiej lub mieszkańcami Szwajcarii muszą złożyć kaucję w wysokości 220 €. Każda książka znajdująca się w bibliotece ma naklejoną etykietę informującą o możliwości i długości okresu wypożyczenia:

a) niebieska – możliwość wypożyczenia książki na okres 4 tygodni

b) pomarańczowa – krótki okres wypożyczenia (od piątku do poniedziałku)

c) czerwona – tych materiałów nie wypożycza się, można z nich korzystać jedynie na miejscu. Są to: bibliografie, czasopisma, normy, książki o dużym formacie, książki niekompletne (z brakującymi kartkami), stare druki i rzadkie kolekcje.

Termin wypożyczenia książek można przedłużyć, jeżeli nie były zarezerwowane przez kogoś innego, maksymalnie do 6 miesięcy. Można to zrobić osobiście, online lub telefonicznie. Zamówione książki przetrzymywane są 5 dni w wypożyczalni. Za niezwrócenie książek w terminie płaci się karę. Książki zwraca się w wypożyczalni lub umieszcza w specjalnie



Fragment czytelnicy na I piętrze

przeznaczonym do tego celu koszu, znajdującym się przy wejściu.

Pozostała część parteru przeznaczona jest na księgi informacyjną, małą kawiarenkę oraz zamknięte szafki, w których czytelnicy przechowują torby, plecaki itp.

Na pierwszym piętrze znajduje się biblioteczne biuro udostępniania informacji, wypożyczalnia międzybiblioteczna i katalogi: tradycyjny kartkowy i na mikrofiszach (informacja o zbiorach przed 1989 r.) oraz katalog online (w systemie ALEPH 500) zawierający informacje o zbiorach biblioteki od 1989 r. Znajdują się tam również stanowiska dla osób niewidzących i niedowidzących.

Czytelnia posiada 30 stanowisk komputerowych. Większość z nich jest przeznaczona tylko dla studentów i pracowników uczelni. W wydzielonej części czytelnicy mogą korzystać z własnych laptopów.

Na tym piętrze mieszczą się zbiory bibliograficzne, katalogi firmowe, słowniki językowe i tematyczne, encyklopedie, leksykony. Znajdują się tu również książki dotyczące tematyki: bibliotekoznawstwo, dokumentacja i informacja naukowa, komunikacja, prawo. Do wszystkich jest wolny dostęp do półek. Biblioteka Główna UT nie gromadzi archiwalnych numerów gazet codziennych (oprócz „Wiener Zeitung”), wszystkie dzienniki są wyłożone na półkach jedynie do bieżącego wykorzystania.

Jednym z zadań Wypożyczalni Międzybibliotecznej jest sprowadzanie książek i materiałów konferencyjnych, których Biblioteka Uniwersytetu Technicznego nie ma w swoich zbiorach. Istnieje też specjalna komórka, w której można zamówić kopię artykułu z czasopism nie będących w zbiorach biblioteki. Aby zamówić odbitkę artykułu czy książkę, należy wypełnić formularz i złożyć go w stanowisku informacyjnym na I piętrze lub zamówić przez e-mail podając tytuł publikacji, autora, rok wydania. Na wszystkich poziomach budynku rozmieszczone są kserokopiarki

i skanery dla użytkowników biblioteki, do samodzielnego kopiowania przez czytelników fragmentów dokumentów.

W bibliotece można też korzystać z wielu baz danych znajdujących się na CD-ROM-ach lub dostępnych w sieci. Są to 72 bazy dotyczące zagadnień związanych z profilem uczelni m.in.: Compendex, Inis Inspec, JCR Science Edition, JCR Social Science Edition, MathSciNet, Medline, Metadex, Österreichische Patente, SCI Expanded, Transport, Ullmann. Oprócz tego biblioteka ma także dostęp do około 500 baz umieszczonych w sieci, dostęp do niektórych z nich jest płatny, a cena uzależniona od liczby wyszukanych rekordów i czasu połączenia. Na zlecenie użytkownika wyszukiwaniem informacji zajmuje się pracownik biblioteki, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu realizacji kwerendy. Zwolnieni z opłat mogą być studenci i pracownicy nauki Uniwersytetu, którzy prowadzą badania na potrzeby uczelni lub gdy poszukiwania bibliograficzne są potrzebne do prac dyplomowych czy rozpraw doktorskich (za zgodą promotorów i na ich odpowiedzialność). Większość baz, do których biblioteka ma dostęp, to bazy bibliograficzne zawierające informacje o artykułach z czasopism, materiałach konferencyjnych, normach, patentach, pracach badawczych i publikacjach uniwersyteckich. Informacje o tych bazach znajdują się w wykazach alfabetycznym lub tematycznym. Jeżeli użytkownik nie znajdzie poszukiwanych zagadnień w Bibliotece Głównej, ma możliwość otrzymania informacji o bazach znajdujących się w innych bibliotekach akademickich bądź instytutowych w Austrii.

Piętro drugie oraz część piętra trzeciego przeznaczone są na czasopisma naukowe i periodyki (od 1971 r.). Czasopisma wyłożone są na półkach w tym samym układzie, co wydawnictwa książkowe. Poza bieżącymi tytułami, wszystkie inne roczniki są oprawne. Pozostałe czasopisma (do 1971 r.) znajdują się w zamkniętych magazynach.



Czasopism nie wypożycza się na zewnątrz, udostępnia się je w czytelniach. Tytuły wszystkich czasopism od 1985 r., zgromadzonych w tej bibliotece, są zamieszczone w Austriackim Centralnym Katalogu dostępnym online. Oprócz drukowanych, biblioteka ma możliwość korzystania z czasopism elektronicznych zakupionych u następujących wydawców: Elsevier, Oxford University Press, Springer, Wiley. Zgodnie z licencją pełny dostęp do tych czasopism mają tylko studenci i pracownicy Uniwersytetu Technicznego.

Na trzecim piętrze zlokalizowana jest dalsza część czasopism oraz czytelnie i gabinety do nauki. Poza tym w wolnym dostępie do półek znajdują się książki z zakresu: nauki i techniki, nauk geologicznych, geografii, meteorologii, historii sztuki, grafiki, fotografii, muzyki, matematyki, inżynierii, cybernetyki, akustyki, astronomii, biologii, chemii, nauk o ziemi, fizyki, filozofii i teorii nauk.

Czytelnie i gabinety do nauki znajdują się również na piętrze czwartym. Książki, które tam można znaleźć, dotyczą: architektury, planowania, budownictwa, konstrukcji, przemysłu, geodezji, górnictwa, informatyki, elektrotechniki, rolnictwa, leśnictwa, lingwistyki, literatury, medycyny, technologii nuklearnej, filozofii, nopolitycznych, psychologii, religii, teologii, socjologii, sportu, ochrony środowiska, transportu, inżynierii wojskowej i morskiej, inżynierii materiałowej, ekonomii, zarządzania, handlu.

Piąte piętro zajmują prace dyplomowe, magisterskie i rozprawy doktorskie obronione na Uniwersytecie Technicznym w Wiedniu oraz inne prace opracowane w tym Uniwersytecie. Większość tych prac można wypożyczać na zewnątrz. Mieszczą się tutaj również czytelnie i sala wykładowa.

Na ostatnim szóstym piętrze nie ma żadnych zbiorów. Zlokalizowane są tam biura dyrekcji i admini-

stracji biblioteki oraz oddziały: gromadzenia, katalogowania i opracowania tematycznego zbiorów.

Biblioteka udostępnia również w sieci Internet dokumenty elektroniczne. W roku 2004 było ich 12 186.

Godziny otwarcia Biblioteki Głównej Uniwersytetu Technicznego zależą od pory roku. Czytelnie w okresie od 2 stycznia do 7 lipca oraz od 1 września do 23 grudnia czynne są od godziny 9.00 do 22.00. W czasie wakacji biblioteka działa krócej: 9.00-19.00 w lipcu, a w sierpniu 9.00-16.00. W soboty i niedziele biblioteka jest nieczynna. Dodatkowo biblioteka zamknięta jest w czwartek i piątek przed Wielkanocą i wtorek po tym święcie oraz od 23-31 grudnia. Oddział Udostępniania i stanowiska informacyjne czynne są w okresie roku akademickiego 9.00-19.45, a w okresie wakacji 9.00-15.45.

A oto kilka danych statystycznych dotyczących Biblioteki Głównej (pochodzą z Roczного Raportu Biblioteki za rok 2004). Na zakup książek, czasopism i baz wydano w 2004 r. 2 098 327 €, w tym na same tylko bazy 473 772 €. Zakupiono 3821 książek (653 do czytelni) i 710 tytułów czasopism. Wypożyczono 90 140 książek, 1295 międzybibliotecznie, natomiast sprowadzono do biblioteki 684 pozycje. Zatrudnionych jest 47 osób. w wymiarze pełnego etetu.

Biblioteka Główna cieszy się ogromną popularnością wśród studentów i pracowników naukowych Uniwersytetu Technicznego w Wiedniu. Bogaty księgozbiór, łatwy dostęp do źródeł elektronicznych, stworzenie przyjaznego środowiska pracy sprawia, że użytkownicy chętnie korzystają z jej usług.

Ewa Szaflarska

Oddział Informacji Naukowej
Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej
w Krakowie

„Pro libro legendo”

W Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gdańsku już po raz osiemnasty wręczono coroczną nagrodę literacką „Pro libro legendo” – dla książki, którą powinno się przeczytać.

Dziewięcioosobowe bibliotekarskie jury, spośród 86 pozycji książkowych, wydanych w 2006 r. przez autorów będących, w tymże roku, mieszkańcami województwa pomorskiego, postanowiło nagrodzić książkę autorstwa księdza Krzysztofa Niedałowkiego *Zawsze Ostatnia Wieczerza*, wydaną przez „Twój Styl”.

Na motto werdyktu jury, któremu mam przyjemność przewodniczyć, wybrało zdanie z książki – laureatki: „Religia bez sztuki staje się dogmatem. A sztuka bez ducha religii zamienia się w dekorację, pustą formę” (s. 29).

Pamiętając o tym, iż jako bibliotekarze – mamy niejako obowiązek być reprezentantami różnorodnych gustów szerokiego grona naszych czytelników, jak i te gusta kształtować, wybraliśmy książkę o sztuce, historii religii, historii obyczajów, historii ubioru, słowem o kulturze szeroko pojętej.

Jesteśmy pewni, że książkę – tegoroczną laureatkę – możemy polecić do dogłębnego przestudiowania zarówno historykom sztuki, religioznawcom, historykom jako takim, podróżnikom, jak i do czytania tzw. „zwykłym pochłaniaczom książek”, szukającym w lekturze sensacji, wzruszenia, uniesień estetycznych czy wręcz religijnych – oto bowiem tu jest: głęboka wiedza i emocje w jednym dziele.

Wydawnictwo „Twój Styl”, nadając książkę staranną pod względem informacyjnym (mapki, ryciny) oraz piękną graficzną formę, podniosło dodatkowo jej wartość w oczach każdego odbiorcy.

Książka *Zawsze Ostatnia Wieczerza* została tak zmyślnie skonstruowana, iż właściwie każdy jej rozdział stanowić może materiał do odrębnych przemyśleń, analiz i dalszych poszukiwań – ba, może stanowić punkt wyjścia do nowej, odrębnej książki – czego autorowi, sobie i szerokiemu gronu czytelników życzymy. Wszak – cytuję ostatnie zdanie z nagrodzonego dzieła: „Przygoda z Ostatnią Wieczerzą nie kończy się nigdy”.

Uroczystość wręczenia nagrody miała miejsce 23 maja 2007 r. w Czytelni Biblioteki Głównej WiMBP w Gdańsku i zgromadziła szerokie grono – nie tylko – ludzi kultury Gdańska. Szanowny autor książki – laureatki jest bowiem duszpasterzem środowisk twórczych naszego miasta oraz rektorem kościoła św. Jana, a właściwie Centrum Św. Jana (ta wciąż odbudowywana ze zniszczeń wojennych świątynia jest „częścią” Nadbałtyckiego Centrum Kultury, znaną z licznych kulturalnych wydarzeń i inicjatyw).

Tyle o laureatce tegorocznej, teraz nieco o samej nagrodzie – osiemnaście lat jej przyznawania upoważnia chyba naszą chęć pochwalenia się tą inicjatywą.

Kiedy w 1989 r. przyznawaliśmy ją po raz pierwszy, nie było jeszcze „Nike”, nagrody gdyńskiej ani

wrocławskiej. Pomysłodawcą i wieloletnim członkiem jury był kol. Marian Skomro, doświadczony bibliotekarz, działacz SBP. Idea była prosta i czysto bibliotekarska – co roku środowisko bibliotekarzy z pomorskich bibliotek publicznych nagradzać chce książkę (nie autora!), którą powinno się przeczytać z powodu jej wybitnych walorów artystycznych, poznawczych i edytorskich i którą spośród dzieł znaczących bibliotekarze wybierają do szczególnej promocji. Warunek niezbędny: do nagrody kandydować mogą pozycje – dotyczące różnych dziedzin wiedzy – wydane w poprzednim roku kalendarzowym, a stworzone przez autorów zamieszkałych w czasie wydania ww. dzieł na terenie województwa pomorskiego, wcześniej gdańskiego. Miejsce wydania nie gra roli.

Nagroda od kilku lat ma wymiar finansowy, wcześniej była nią grafika któregoś z pomorskich twórców, a w początkowych latach – pamiątkowy medal. Bardzo ważny jest jednak drugi aspekt nagrody – jako bibliotekarze zobowiązujemy się do szczególnej działalności promocyjnej na rzecz nagrodzonej książki i jej autora, czyli organizowania spotkań autorskich, wystaw, prelekcji i konkursów „na temat”. Decyzja jury każdorazowo ogłaszana jest w lokalnych mediach, a samo wręczenie nagrody łączone jest z obchodami Dnia Bibliotekarza.

I tak co roku nasz Biblioteczny Ośrodek Informacji przygotowuje szczegółową bibliografię książek spełniających powyższe warunki, a jury, korzystając z siebie tylko znanych sposobów, bo nie wszystkie pozycje udaje nam się pozyskać do zasobów WiMBP w Gdańsku, musi przeczytać i ocenić niejednokrotnie sto kilkadziesiąt dzieł.

Zdarzały się posiedzenia jury, kiedy werdykt był jednogłówny, ale były również „dogrywki”, czyli: „przemysły to jeszcze raz!”.

Nagradzaliśmy dzieła historyków (Roman Wapiński: *Świadomość polityczna w Drugiej Rzeczypospolitej*, 1989 r.; *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, 1998 r.; Edmund Cieślak: *Historia Gdańska*, 1999 r.), historyków literatury (Józef Bachórz: *Złączyć się z burzą*, 2005 r.; Stefan Chwin: *Literatura i zdrada*, 1993 r.), albumy (*Był sobie Gdańsk*, 1996 r. – dzieło wspólne m.in. Grzegorza Fortuny i Donalda Tuska), książki eseistyczno-reportażowe (Olga Dębicka: *Fotografie z tłem. Gdańszczanie po 1945 r.*, 2003 r.; Paweł Zbierski: *Na własny rachunek. Rzecz o Lechu Bądkowskim*, 2004 r.), jak i literaturę piękną (Jerzy Samp: *Legends gdańskie*, 1992 r.; dwukrotnie Aleksander Jurewicz: *Pan Bóg nie słyszy głuchych*, 1995 r. i *Prawdziwa ballada o miłości*, 2002 r.; Zbigniew Zakiewicz: *Gorycz i sól morza*, 2000 r.; Stanisław Dejczy: *Człowiek w trzech mundurach*, 2001r.; Jerzy Afanasjew: *Miasto chleba*, 1990 r.).

Zawsze jednak celem nadrzędnym werdyktu jury było zdobycie zainteresowania jak największej rzeszy czytelników, niezależnie od tematyki, gatunku dzieła, czy popularności ogólnopolskiej, bądź lokalnej autora nagradzanej książki.

Po osiemnastu latach możemy nieskromnie przyznać, że chyba nam się udało. Nagradzając niektóre tytuły „mieliśmy nosa”, pojawiały się one bowiem później na ogólnopolskiej arenie bibliotecznej, nasi lokalni twórcy jeździli na spotkania z czytelnikami „w Polskę”, a wydawnictwa dodrukowywały nakłady.

Planujemy więc nadal przedzierać się przez bogatą coroczną bibliografię, zmagać z koniecznością podjęcia decyzji – „tylko ta książka, żadna inna, ponieważ ...” i potem promować, promować, promować.

Nie wolno bowiem myśleć, że lokalne, tutejsze jest mniej ważne czy prowincjonalne. Dla bibliotekarzy gdańskich na pewno nie!

Ewa Łapińska

Instruktor Działu Instrukcyjno-Metodycznego
Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej
w Gdańsku
przewodnicząca jury Nagrody Literackiej
„Pro libro legendo”

Sprawozdania i relacje

Stulecie Biblioteki na Koszykowej

18 czerwca 2007 r. w Teatrze Wielkim odbyły się główne uroczystości związane z obchodami stulecia Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego. Patronat honorowy nad imprezą objął marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. Do udziału w spotkaniu zaproszono pracowników bibliotek publicznych, naukowych i pedagogicznych z terenu Warszawy i Mazowsza, a także pisarzy, wydawców, księgarzy oraz czytelników.

czak-Bandych, przewodniczący Rady Warszawy Lech Jaworski, sekretarz Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy Adam Leszkiewicz, przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Elżbieta Stefańczyk oraz przewodniczący Stowarzyszenia Księgarzy Polskich Waldemar Janaszekiewicz. Wśród gości honorowych znalazł się potomek rodu Kierbedziów Pier Yanni Bułhak-Jelski Allegranza, który pogratulował dyrekcji i pracownikom w imieniu fundatorów zabytkowej siedziby Biblioteki.



Potomkowie rodu Kierbedziów: Piotr Yanni Bułhak-Jelski Allegranza i Bronisław Komorowski



Prof. Władysław Bartoszewski – laureat Nagrody im. St. Kierbedziów – w otoczeniu bibliotekarzy

Uroczystość zainaugurował pokaz filmu dokumentalnego Andrzeja Sapji „Magiczne miejsce na Koszykowej”. Następnie dyrektor Biblioteki, dr Michał Strąk, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił rolę Koszykowej w rozwoju kultury narodu, zarówno w czasach gdy Polacy wybijali się na niepodległość, jak i dzisiaj, kiedy biblioteka jest dużą placówką, pracującą na rzecz stolicy i całego Mazowsza.

Mowy gratulacyjne wygłosili: wicemarszałek Sejmu Bronisław Komorowski (potomek rodu Kierbedziów), marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, dyrektor generalny w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Grażyna Igna-



Pracownicy uhonorowani odznakami „Zasłużony dla Kultury Polskiej”

Po przemówieniach przedstawiciele władz samorządowych oraz zaproszonych gości nastąpiło wręczenie dyplomów im. St. Kierbedziów osobom szczególnie zasłużonym dla Koszykowej. Nagrody otrzymali: prof. Władysław Bartoszewski, Mieczysław Bieliń, ks. Krzysztof Gonet, Małgorzata i Wiesław Faberowie, Ewa Jakubowska, Adam Kilian, Roman Nowoswowski, Joanna Papuzińska-Beksiak oraz Hanna Widacka.

Pracownicy Biblioteki, którzy mogą poszczycić się ważnymi osiągnięciami zawodowymi, otrzymali medale „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (Alfred Micczkowski i Joanna Popłońska), odznaki honorowe „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (Lidia Błaszczuk, Beata Gołatowska, Joanna Jaszek-Bielecka, Ewa Kozłowska, Krystyna Kuć, Iwona Makulska, Wanda Monastyrka, Anna Praszyńska, Jolanta Rutkowska, Elżbieta Sychowicz, Elżbieta Tomczak i Józef Winogrodzki), a także Dyplomy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Alina Komornicka, Wioletta Pawlak, Anna Rybczyńska, Urszula Siennicka i Ewa Urbańska) oraz medale „Pro Masovia” (Hanna Brzozowska, Elżbieta Górka i Barbara Stępniewska). Stowarzyszenie Księgarzy Polskich przyznało własną nagrodę Teresie Kędzierskiej. Słowa podziękowania w imieniu wyróżnionych wygłosił prof. Władysław Bartoszewski i Joanna Popłońska. Krótkie przemówienie Pana Profesora – wspaniałego darczyńcy Koszykowej, który wzbogacił zbiory Biblioteki o unikatową kolekcję prasy powstańczej – zostało przyjęte owacją na stojąco.

Na ręce dyrektora dr. Michała Strąka złożono także bardzo wiele listów gratulacyjnych z bibliotek wszystkich rodzajów, zwłaszcza publicznych, oraz innych instytucji i organizacji z Mazowsza i całego kraju.

Impreza zakończyła się koncertem „Twoje najpiękniejsze melodie” z udziałem Warszawskiej Orkiestry „Filharmonia” pod dyrekcją Marcina Nałęcza-Niesiolowskiego. Spotkanie poprowadziła Grażyna Torbicka.

Justyna Myszkowska

Kreatywność bibliotekarzy na przykładzie działalności Zespołu ds. Duszpasterstwa w Gdańsku w 2006 r.

Działalność duszpasterska w środowisku bibliotekarzy okręgu gdańskiego trwa już kilkanaście lat. Warto przypomnieć, że Okręg Gdański SBP w 1995 r. otrzymał sztandar, na którym został przedstawiony św. Wawrzyniec, patron bibliotekarzy.

W 2003 r. działalność duszpasterska uzyskała formalną aprobatę Arcybiskupa Gdańskiego poprzez wyznaczenie kapelana dla naszego środowiska. W tymże roku działacze duszpasterstwa (w większości aktywni członkowie SBP) powołali Zespół ds. Duszpasterstwa Bibliotekarzy, afiliowany przy Zarządzie Okręgu Pomorskiego SBP. Poważnym osiągnięciem było zorganizowanie w 2005 r. pielgrzymki do Rzymu oraz doroczny udział w pielgrzymkach na Jasną Górę.

Niniejszy tekst jest sprawozdaniem z działalności Zespołu w 2006 roku.

Duszpasterski rok został zapoczątkowany spotkaniem kołowym z biskupem Ryszardem Kasyną w Domu Samotnej Matki przy Sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Gdańsku-Matemblewie w dniu 14 stycznia. Obecność w tym domu uprzytomniła, jak potrzebna jest pomoc matkom, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej i tutaj otrzymują pomoc. W ciągu 16 lat w matemblewskim domu urodziło się 600 dzieci. Bibliotekarze tę pozytywną misję społeczną wsparli starannie dobranym księgozbiorem oraz upominkami dla samotnych matek. Warto dodać, że w kołowym spotkaniu wzięła udział przewodnicząca Zarządu Głównego SBP Elżbieta Stefańczyk.

Bardzo wysoką frekwencją cieszył się wyjazd na Litwę w dniach 29 kwietnia – 3 maja. W drodze do Wilna zatrzymano się w sanktuarium w Gietrzwałdzie. Punktem kulminacyjnym była oczywiście msza święta w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej. W programie wyjazdu znalazły się: zwiedzanie Trok, cmentarza na Rossie, wizyta na wieży telewizyjnej, w muzeum A. Mickiewicza. Wykorzystano okazję, by zapoznać się z biblioteką Uniwersytetu Wileńskiego.

Jeszcze w maju bibliotekarze pomorscy uczestniczyli z poczem sztandarowym w IX Pielgrzymce na Jasną Górę.

Starannie została przygotowana uroczystość patronalna ku czci św. Wawrzyńca – patrona bibliotekarzy w dniu 9 września. Punktem centralnym była msza św. w Kijewie Królewskim k. Chełmna w kościele pod wezwaniem św. Wawrzyńca. Następnie uczestnicy uroczystości zwiedzali rezerwat przyrody: Górę św. Wawrzyńca. Ciekawe były informacje o prowadzonych tutaj badaniach archeologicznych. Nie pominięto Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Walentego Fiałka w Chełmnie. Ukoronowaniem wyjazdu było zwiedzanie miasta, zwanego „Krakowem północy” lub „polskim Carcassone”. Do wspólnego obiadu zasiadło ok. 120 osób (2 autokary z Gdańska, autokar z bibliotekarzami z Torunia oraz bibliotekarze z Chełmna). Tę integracyjną imprezę zorganizowali wspólnie: Duszpasterstwo Bibliotekarzy Diecezji Toruńskiej, Duszpasterstwo Archidiecezji Gdańskiej oraz Dyrekcja Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chełmnie.

Jeden z jesiennych weekendów poświęcono na spotkanie rekolekcyjne w Juracie. Nauki rekolekcyjne głosił kapelan bibliotekarzy ks. Maciej Kwicień.

W 2006 r. przypadł jubileusz 20-lecia działalności Biblioteki Duszpasterstwa Słowa Drukowanego przy parafii NSJ w Gdańsku-Wrzeszczu. Placówka ta przerosła ramy zwykłej biblioteki parafialnej, obsługując nie tylko parafian lecz służąc duszpasterzom, katechetom, studentom z Trójmiasta i okolic. W chwili obecnej placówka ta posiada trzy księgozbiory, obejmujące około 19 tysięcy woluminów: księgozbiór parafialny, zbiory duszpasterstwa akademickiego oraz księgozbiór Gdańskiego Instytutu Teologicznego. Dane o tej placówce zostały umieszczone w informatorze SBP „Biblioteki w Polsce. Gdańsk – województwo” pod nr 98. Czytelników obsługuje zespół wolontariuszek pod kierownictwem kol. Grażyny Miętkiewicz, która jest pracownikiem Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku oraz przewodni Zespołowi ds. Duszpasterstwa Bibliotekarzy. Na wniosek Zarządu Okręgu Pomorskiego SBP bibliotekę wyróżniono medalem „W dowód uznania”, a koleżance Grażynie Miętkiewicz przyznano Honorową Odznakę SBP. Z okazji jubileuszu przygotowano wystawę: „Czy książka religijna jest do zbawienia potrzebna? 27 książek ważnych dla chrześcijanina”. Obchody jubileuszu zaplanowane na grudzień 2006 r. przeniesiono na 6 stycznia 2007 r. W uroczystościach uczestniczył biskup Zygmunt Pawłowicz.

12 czerwca w Gminnej Bibliotece Publicznej w Subkowych odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze zarządu Zespołu ds. Duszpasterstwa. Omówiono bieżące sprawy duszpasterstwa i dokonano zmian w zarządzie. Skład zarządu przedstawia się obecnie następująco: przewodnicząca – Grażyna Miętkiewicz, Biblioteka Akademii Medycznej, wiceprzewodnicząca – Albina Wiktorska, Biblioteka Akademii Muzycznej, skarbnik – Marian Skomro, emerytowany bibliotekarz, sekretarz – Ewa Babińska, WiMBP w Gdańsku, członek zarządu – Marlena Majka, Biblioteka Pedagogiczna w Malborku.

Obecnie trwają przygotowania do wyjazdu na Ukrainę w sierpniu 2007 r. 10 sierpnia odbędzie się uroczystość ku czci św. Wawrzyńca w Żółkwi. Interesująca jest pozostała część trasy: Lwów, Zbaraż, Kamieniec Podolski, Chocim, Trembowla. Lista uczestników jest już zamknięta.

Wydaje się, że można ocenić – bez samochwalstwa – iż działalność merytoryczna i organizacyjna Zespołu ds. Duszpasterstwa dobrze świadczy o aktywności i kreatywności środowiska bibliotekarskiego.

Marian Skomro

Specjalne Grupy Czytelników w Powiecie Wejherowskim

Oferta bibliotek publicznych powinna odpowiadać na potrzeby ludzi, którzy mieszkają w obrębie jej działania. XXI w. przynosi ze sobą wiele nowych, czasem trudnych dla bibliotekarzy sytuacji, ale również dzięki rozwojowi wiedzy, obecnie sporo problemów można rozwiązać lub zminimalizować.

Konferencja zorganizowana przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Wejherowie przy pomocy Koła SBP oraz wejherowskiego Stowarzyszenia „Naprzód Wejherowo” zgromadziła bibliotekarzy z powiatu wejherowskiego: z bibliotek publicznych, szkolnych, a także ośrodków specjalistycznych. Przybyli też zainteresowani problematyką konferencji goście z powiatów sąsiednich.

Ogromne zainteresowanie wzbudził referat dr Iwony Zachciał adiunkta w Zakładzie Nauki o Książce Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego pt. „Działalność bibliotek na rzecz czytelników niepełnosprawnych”. Również z dużym zainteresowaniem spotkał się referat mgr Krystyny Redmann-Józefczyk, kierownika Działu Instrukcyjno-Methodycznego Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej Gdańsku oraz kierownika gdańskiej filii Centrum Edukacji Bibliotekarskiej Informacyjnej i Dokumentacyjnej w Warszawie. Referentka zapoznała zebranych z doświadczeniami WiMBP w Gdańsku w obsłudze osób niepełnosprawnych. Podkreśliła ona, że *oferta biblioteki musi być mocno zróżnicowana, gdyż potrzeby i sytuacja życiowa każdej z tych grup potencjalnych klientów są różne. Z literatury przedmiotu wynika, że najwięcej uwagi w Polsce poświęca się czytelnikom niewidzącym i niedowidzącym. Dla tej grupy klientów należy gromadzić specjalne zbiory, książki pisane braillem, a także tzw. książkę mówioną i książki drukowane dużą czcionką. Osoby te potrzebują odpowiedniej organizacji przestrzeni, tak aby ograniczyć możliwość kolizji z napotkanymi przedmiotami a jednocześnie orientowanie się w tej przestrzeni uczynić możliwie prostym...*

Swoje doświadczenia zawodowe przy wykorzystaniu biblioterapii przedstawiła mgr Marta Dampc w referacie na temat: „Czytelnictwo młodzieży w placówce opiekuńczo-wychowawczej Dom Rodzinny <Fundacja Rodzina Nadziei w Wejherowie>”. Z jej wystąpienia wynika, że: *czytanie książek pośród tejże grupy nie jest wcale takie ubogie. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że korzystają oni głównie z bibliotek szkolnych, a nie mają dużego kontaktu z miejskimi bibliotekami. Do bibliotek szkolnych, jak twierdzą ankietowani, jest prościej się zapisać, nie jest wymagane poświadczenie osoby dorosłej. (...) Biorąc pod uwagę fakt, że w naszych placówkach przebywają dzieci z dużymi zaniechaniami, a także z upośledzeniem, ich problemy z poruszaniem się w takich miejscach związane są głównie z ich małymi umiejętnościami nawiązywania kontaktów interpersonalnych.*

„Radość czytania z LOTOSEM” w jasielskiej bibliotece

Podobną tematykę omówiła Joanna Zarębska – w referacie: „Książka w pracy z dziećmi o uszkodzonym mózgu”. Również mgr Katarzyna Ruta-Rakowska, pracująca jako bibliotekarka w Ośrodku dla Dzieci Nieślyjących w Wejherowic zapoznała zebranych z ciekawymi wynikami swoich prac badawczych w pracy pt.: „Czytelnik niesłyszący w świecie książki”.

Konferencja obfitowała nie tylko w ciekawe referaty, ale także w prezentacje multimedialne. Interesującą prezentację dokumentującą osiągnięcia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sopocie przedstawił jej dyrektor mgr Roman Wojciechowski: „Obsługa czytelników w miejscowości sanatoryjnej”.

Zapowiedzianą prezentację profesor dr hab. Bronisławy Woźniczki-Paruzel z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pt.: „Wspomaganie terapii uzależnień i współuzależnień w warunkach bibliotecznych” w zastępstwie przedstawiła mgr Danuta Balcerowicz.

Omawiana konferencja zasygnalizowała wiele problemów. Bardzo ciekawe były głosy przedstawicieli środowisk wejherowskich reprezentujących np. starsze pokolenie – mgr Róży Plenkwicz czy członków Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych. Także w dyskusji okazało się, jak potrzebne są działania bibliotek publicznych na rzecz tych środowisk – zarówno te tradycyjne, dotyczące organizowania ciekawych i odpowiednich form spędzania czasu przy lekturze, jak i zakupy specjalistycznego sprzętu wspomagającego np. dla osób ze słabym wzrokiem, a także odpowiedni dobór lektur. Szczególnie cieszyła obecność na konferencji przedstawicieli władz samorządowych: zastępcy prezydenta Miasta Wejherowa Bogdana Tokłłowicza, zastępcy starosty wejherowskiego Grzegorza Gaszty, zastępcy przewodniczącego Rady Powiatu Stanisławy Bujanowicz oraz przewodniczącej Komisji Kultury i Oświaty Marii Ziółkowskiej. Równie miłe było też współuczestnictwo w dyskusji prezes Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Oddział Gdańsk Katarzyny Wojciechowskiej.

Danuta Balcerowicz
Dyrektor
PiMBP w Wejherowic

Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle w dniu 19 czerwca 2007 r. zaprosiła jasielskie przedszkolaki na spotkanie promujące wartościową literaturę dla dzieci. Radość sprawił uczestnikom przedstawiciel firmy LOTOS – Roman Kościow, czytając opowiadanie Małgorzaty Strzałkowskiej „Leśne echo” z książki „Plaster czarownicy i inne baśnie”.



Dzieci cieszą się z odebranych książek

Przedszkolaki z zainteresowaniem obejrzały przedstawienie „Jaś i Małgosia” w wykonaniu teatryku „Jeżowy Kolec” ze Szkoły Podstawowej nr 5 przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Jaśle. Praca włożona w przygotowanie teatryku oraz przesłanie zawarte w zaprezentowanym na zakończenie hasło: „Trudności należy pokonywać razem, z tymi którzy naprawdę nas kochają...”, zachęcają do pracy na rzecz innych, do włączania się w akcje charytatywne. Wywołują także refleksje, że są pośród nas tacy, którzy bardzo potrzebują naszej miłości, wsparcia przy doceniania ich wysiłków i podziwu dla osiągnięć.

Na zakończenie spotkania czekała na wszystkich niespodzianka. Przedszkolakom i aktorom teatryku R. Kościow wręczył ufundowane przez firmę LOTOS książki.

Grażyna Łach
MBP w Jaśle

WYDAWNICTWO



JUŻ W SPRZEDAŻY!

Statystyka w bibliotece i jej otoczeniu
Jerzego Maja

WYDAWNICTWO



Statystyki boi się większość bibliotekarzy, bo ma z tym kłopot i nie zawsze radzi sobie z tego rodzaju obowiązkami. Problemami tymi zajmuje się zawodowo dr Jerzy Maj, który przez wiele lat był autorem dorocznego raportu „Biblioteki w Liczbach” wydawanego przez Bibliotekę Narodową. Swoją wiedzą i doświadczeniem Jerzy Maj dzieli się z całym środowiskiem bibliotekarskim. Jesteśmy pewni, że ten poradnik przyda się w każdej bibliotece.

Stron 194, cena 40 zł

Przegląd publikacji

Wojciech W. Wiśniewski: Maciej Bogusz Zygmunt Stęczyński (1814-1890). Pierwszy miłośnik Tatr, Beskidów i Sudetów. Życie i twórczość. Kraków: Wydawnictwo Promo, 2006. 200 numerowanych egzemplarzy. Okładka kartonowa, 64 strony, 17x13 cm.

W połowie kwietnia 2006 r. na rynku księgarskim pojawiła się cenna książka Wojciecha W. Wiśniewskiego o Macieju Boguszu Zygmuncie Stęczyńskim, literacie, rysowniku i bibliotekarzu z połowy XIX w. To niewielkie objętościowo dzieło poświęcono życiu i działalności jednego z najbardziej aktywnych podróżników, pionierów polskiej turystyki, literatowi, bibliotekarzowi, ale przede wszystkim jednemu z najbardziej płodnych rysowników XIX w. Jego nazwisko jest powszechnie znane miłośnikom gór, ale zapewne niewiele osób wie, iż Stęczyński był również bibliotekarzem Mieczysława hr. Dzieduszyckiego w Krakowie. Zajęcie to, aczkolwiek wówczas prestiżowe (o czym świadczą wzmianki na kartach książek dedykowanych osobistościom ówczesnego życia politycznego i kulturalnego Galicji), nie zapewniało odpowiedniego poziomu utrzymania rodziny.

W latach 1833-1856, gdy tylko zaczynało się lato, Stęczyński ruszał na wędrowkę. Jego zainteresowania krajoznawcze obejmowały przede wszystkim Karpaty, od Czarnohory po Tatry, Sudety oraz niezliczone miejscowości w Małopolsce, w Krakowie i Lwowie na czele. W paśmie karpackim i na Śląsku niemal nie ma znaczącej miejscowości, która nie byłaby przez Stęczyńskiego wzmiankowana lub „odrysowana”, co do dzisiaj napawa dumą jej mieszkańców, gdyż niejednokrotnie jest to najstarsza informacja o danej okolicy. Prace Stęczyńskiego stanowią do dzisiaj nierzadko podstawowe źródło informacji dla badań regionalnych, a o ich aktualności i atrakcyjności świadczą wysokie nakłady reprintów, np. *Okolic Galicji* w 3100 egz. Nie ma zapewne żadnej ważniejszej polskiej biblioteki, w której zbiorach nie znalazłaby się przynajmniej jedna praca Stęczyńskiego. Standardem jest również wykorzystywanie jego litografii na rozlicznych wystawach poświęconych widokom poszczególnych miejscowości bądź całych regionów oraz w pracach dokumentujących stan i przeszłość zabytków. Stęczyński pozostawił po sobie w dorobku kilkadziesiąt prac wydanych drukami i w ręk-

kopisach oraz ponad pięćset grafik i rysunków, często anonimowych, rozproszonych w rozlicznych bibliotekach, archiwach i zbiorach prywatnych.

Publikacja W. W. Wiśniewskiego jest pierwszą książką poświęconą Stęczyńskiemu, tym cenniejszą, że autor przedstawił w niej „pełny zarys zgromadzonej do dziś wiedzy na temat życia i twórczości” tego artysty. Skorygował rozliczne błędy i nieścisłości, występujące w dotychczasowej literaturze poświęconej Stęczyńskiemu, wypełnił szereg luk w życiorysie, rozwiązał również rozliczne zagadki związane z jego życiem i dokonaniem oraz zestawil – co niezwykle istotne dla bibliotekarzy i kolekcjonerów – niemal wszystkie dzieła, ustalając jednocześnie autorstwo wielu rycin, które wydano anonimowo lub z błędnym nazwiskiem rysownika. Praca ta więc przydatna będzie we wszystkich bibliotekach Podkarpacia i Dolnego Śląska do identyfikacji lub datowania dziewiętnastowiecznych rycin, przedstawiających ich okolicę, gdyż istnieje duże prawdopodobieństwo, iż autorem niektórych z nich mógł być właśnie Stęczyński. Książkę dopełnia indeks ponad dwustu nazwisk występujących w biogramie, co też wskazuje na bogactwo kontaktów utrzymywanych przez artystę, m.in. z wydawcami i księgarzami, np. J. I. Kraszewskim czy W. Wicłogłowskim.

Biogram Stęczyńskiego, napisany w formie charakterystycznej dla *Polskiego Słownika Biograficznego*, jest precyzyjny i skondensowany, a informacje w nim zawarte to nie tylko znakomity przewodnik po twórczości Stęczyńskiego, ale również informator o warunkach działalności artystycznej w burzliwych latach XIX w., wstrząsanych m.in. głośnymi wydarzeniami rzezi galicyjskiej czy Wiosny Ludów oraz wpływie tych wydarzeń nie tylko na życie niezwykłego człowieka, jakim niewątpliwie był Maciej Bogusz Zygmunt Stęczyński, ale również na dzieje poznania wielu zakątków naszego kraju.

Alina Suchon

SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

Pokrzycka Lidia: Prasa w Lublinie (1989-2003): realia wolnego rynku / Lidia Pokrzycka. – Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2006. – 184 s.

Prezentowana monografia jest próbą ukazania procesu przemian systemu prasowego na lubelskim rynku lokalnym i regionalnym w latach 1989-2003. Praca składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym, na tle krajowego rynku prasowego od roku 1989,

przedstawiono etapy rozwoju lubelskiej prasy regionalnej i lokalnej. Szeroko omówiono zmiany własnościowo-organizacyjne w poszczególnych tytułach gazet i czasopism, ustosunkowano się do problemów czytelnictwa oraz spadku sprzedaży prasy. W roz-

dziale drugim zawarto analizę poszczególnych dzienników, tygodników, pism społeczno-kulturalnych, czasopism religijnych, samorządowych, dzielnicowych i branżowych. Przybliżono między innymi genezę ich powstania, zwrócono uwagę na szatę graficzną oraz ewolucję organizacji pracy poszczególnych redakcji. W kolejnym, trzecim rozdziale poruszono zagadnienia związane z ekonomiką mediów. Odniesiono się do problemów dotyczących dystrybucji i efektywności sprze-

daży, działań marketingowych oraz poszerzania rynku reklamowego i czytelniczego lubelskich wydawnictw prasowych. Ostatni, czwarty rozdział poświęcono lubelskiemu środowisku dziennikarskiemu. Przedstawiono w nim charakterystykę dziennikarzy lubelskiej prasy, a także zagadnienia związane z wykonywaniem zawodu dziennikarskiego, jak: kwestie etyki, niezależności dziennikarskiej, kształcenia oraz stowarzyszeń dziennikarskich.

Rola biblioteki publicznej w edukacji dzieci i młodzieży: Kielce / Cedzyna, 9-11 października 2006 r. / [oprac. red. Zenon Szczerba]; Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach . – Kielce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 2006. – 182 s.

W dniach 9-11 października 2006 r. odbyła się w Cedzynie konferencja poświęcona roli bibliotek publicznych w edukacji dzieci i młodzieży. Jej organizatorem była Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach. Celem trzydniowego spotkania naukowców i bibliotekarzy było określenie misji bibliotek w relacji do szkół, jako instytucji wyspecjalizowanych w organizowaniu i prowadzeniu procesu kształcenia. W wystąpieniach zwrócono uwagę na funkcje edukacyjne bibliotek publicznych dysponujących bogatym zasobem metod i form działalności zachęcającej do czytania, jak i wielką rolę oraz profesjonalizm

bibliotekarzy znających literaturę dziecięcą. Przykładem mogą być osiągnięcia Książnicy Płockiej w animacji czytelnictwa dziecięcego. Konferencja była również okazją do wymiany uwag, doświadczeń oraz dzielenia się dokonaniem dotyczącymi problemów edukacji i bibliotek w relacji do współczesnych technik informatycznych i multimedialnych. W trakcie obrad za ważne dla środowiska bibliotekarskiego uznano także umiejętne łączenie tradycji z nowoczesnością, mając na względzie przede wszystkim dobro czytelnika. Sesji towarzyszyły warsztaty oraz prezentacje bibliotek.

Miejska Biblioteka Publiczna w Żorach 1946-2006. – Żory: Miejska Biblioteka Publiczna, 2006. – 74 s.

Inspiracją do powstania publikacji był jubileusz 60-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Żorach. Pracę otwiera rozdział poświęcony dziejom czytelnictwa w dawnych Żorach. W opracowaniu dotyczącym okresu międzywojennego, II wojny światowej oraz lat powojennych wykorzystano również ustne relacje mieszkańców Żor, pamiętniki Ludwika Rompolta oraz zapiski Józefa Wyrobka. Następnie w kolejnych rozdziałach przedstawiono dalsze etapy rozwoju i działalności biblioteki. Między innymi szczegółowo omówiono zasady działania Biblioteki

Centralnej, każdej z jej agend i działów, a także filii. Wiele uwagi poświęcono formom działalności kulturalnej, edukacyjnej i popularyzatorskiej. Do publikacji dołączono: obecną strukturę organizacyjną MBP, alfabetyczny indeks pracowników MBP za lata 1946-2005 oraz dane liczbowe dotyczące sześćdziesięcioletniej działalności Biblioteki. Cennym uzupełnieniem monografii jest *Bibliografia wydawnictw o Żorach i Żorzanach oraz publikacji wydanych w Żorach za lata 1990-2005*.

Halina Mięgas-Broniek

Publikacje otrzymane

Opublikowana przez Wydawnictwo SBP książka Marka Nahotki *Naukowe czasopisma elektroniczne* (w serii «Nauka – Dydaktyka – Praktyka»; nr 88) to kompendium wiedzy na temat tego stosunkowo nowego i szybko rozwijającego się rodzaju medium. Co prawda autor zastrzega się, że pisze w niej o wybranych aspektach elektronicznego publikowania w informacji naukowej, że pomija np. kwestię praw autorskich, że książka przygotowana była z myślą o wykorzystaniu w procesie dydaktycznym jako rodzaj podręcznika, ale zakres omawianych zagadnień, a dotyczących podstawowych informacji, historii, tworzenia, formatów, kosztów i jakości czasopism elek-

tronicznych, a także badania ich użytkowników, wpływie tego medium na pracę biblioteki oraz jego perspektyw rozwojowych – sprawia, że za bardzo pozytywne kompendium wiedzy o czasopismach elektronicznych dla bibliotekarzy na pewno będzie uznana.

Od księgoznawstwa przez bibliotekoznawstwo do nauki o informacji XXI wieku to księga pamiątkowa poświęcona Profesor Annie Sitarskiej i jej dokonaniom, wydana przez Książnicę Podlaską jako nr 3 serii «Z prac naukowych Książnicy Podlaskiej». 21 znanych w środowisku bibliotekarskim autorek i autorów złożyło wyrazy uznania Pani Profesor, przekazując swoje prace z szerokiego zakresu zainteresowań i badań do publikacji w księdze pamiątkowej. Obszerną i bogatą w treści publikację uzupełnia bibliografia prac Anny Sitarskiej

oraz bogaty, liczący 40 stron, zestaw pamiątkowych fotografii z jej albumu.

Płyta CD pt.: *Przenikanie i rozpowszechnianie idei oraz doświadczeń: zagadnienia międzynarodowego bibliotekoznawstwa porównawczego*, ISBN 978-83-921593-2-2 – została wydana w br. w serii III „ePublikacji Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego” pod red. M. Kocójowej jako nr 4. Trzon zasadniczy płyty tworzą oryginalne, pierwszy raz drukowane, 23 teksty autorskie w j. pol. i ang. na temat międzynarodowej współpracy i badań naukowych z porównawczego bibliotekoznawstwa międzynarodowego autorów z Belgii, Danii, Niemiec, Norwegii, USA, Włoch i Polski, zgrupowane w trzech tematach: teoria i metodologia (9 artykułów); doświadczenia (9 artykułów); debaty (5 artykułów). Płyta jest pokłosiem XIII Międzynarodowej Środowiskowej Konferencji na temat uwzględniony w tytule płyty, zorganizowanej przez

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w dniach 4-5.06. 2007 r.

Otrzymałiśmy także:

– „**Panoramę Wielkopolskiej Kultury**” (WBP ICAK w Poznaniu) nr 5/2007 z bogactwem informacji nt. przebiegu Tygodnia Bibliotek w bibliotekach Wielkopolski oraz innych imprez kulturalnych w tym regionie. Opublikowano także wyniki siódmego konkursu „Biblioteka jutra – dziś”, którego celem była popularyzacja praktycznego wykorzystania metod i narzędzi marketingu bibliotecznego.

– „**Miesięcznik Prowincjonalny**” (MBP w Radomiu) nr 3/2007 – panorama zdarzeń i informacji, którymi żyje środowisko kulturalne Radomia.

– „**Zeszyty Karmelitańskie**” nr 2/2007, którego głównym tematem jest „diabelski egoizm”.

(jw)

Pyłki

Aforyzmy o książkach dwóch panów Minasowiczów

Może by mnie wcale nie zainteresowały dystychy dwóch zupełnie już dziś zapomnianych wierszopisów tego samego nazwiska i blisko z sobą spokrewnionych, gdyby nic to, że owe dwuwiersze dotyczą książek.

Józef Epifani Minasowicz (1718-1796) był synem Mikołaja, sekretarza Augusta II, zamożnego kupca i obywatela warszawskiego, pochodzącego z ormiańskiej rodziny szlacheckiej pieczętującej się herbem Przyjaciel. Posiadał spory księgozbiór, obfitujący w liczne *rarissima* i cenne rękopisy. Protęgował go Józef Andrzej Załuski i za jego to poręką Minasowicz objął w 1769 r. redakcję „Monitora” – słynnego czasopisma czasów stanisławowskich. Redagował to pismo do połowy 1773 r. i po z górą czterech latach ponownie do połowy 1781 r. Jeszcze za życia swego opiekuna przejrzał, poprawił i w niektórych miejscach poprawił dziełko Załuskiego *Polska w obszernych wiadomościach swoich skrócona, z podziałem na trzy części*. Rękopis został przygotowany do druku w 1768 r., przeżył autora i jego współpracownika i dziś znajduje się w zbiorach Biblioteki Narodowej. Pochylił się nad dziełem Załuskiego Józef Muczkowski (1795-1858), bibliotekarz, bibliograf i historyk, wydając drugą część wspomnianego dzieła Załuskiego pt.: *Biblioteka historyków, prawników i polityków i innych autorów polskich lub o Polsce piszących* (Kraków 1838).

A oto dwuwiersz pana Józefa Epifaniego, do którego za chwilę dodam osobisty komentarz:

Nie masz doskonałego nic; są błędy wszędzie,
Więc i książka bez omyłek drukarskich nie będzie.

W dobie komputerów zawodzi często korekta autorska, bo autor nie jest najlepszym korektorem własnych tekstów, poza tym nowsze generacje komputerów poprawiają wyrazy, a często nazwy miejscowości i nazwiska jak im się podoba, najczęściej niezgodnie z intencją autora, więc, jak mawiał niezapomniany Mieczysław Grydzewski: „Sprawdzajcie panowie żurnaliści, sprawdzajcie!”

Z powodu dotknięcia palcem nie w ten klawisz, co trzeba, stałem się celem interpelacji, nie parlamentarzysty wprawdzie, ale radnego na sesji Rady Miejskiej mojego miasta. No cóż, radny musiał zaistnieć publicznym wystąpieniem, prezydent miasta musiał list przesłać do redakcji cenionego zresztą czasopisma, redaktor musiał odpowiedzieć na interpelację, a sam radny w krótkim liście do prezydenta narobił błędów, że ho, ho!

Drugi Minasowicz, Józef Dionizy (1792-1849) był stryjecznym wnukiem poprzednika, synem Augustyna, również zamożnego kupca warszawskiego. Bardziej od swego dziadka edukowany, kształcił się w Liceum Warszawskim, studiował prawo na uniwersytecie w Lipsku, był na obiadach u generała Wincentego Krasieńskiego, ojca Zygmunta. Był prominentnym członkiem łóż wolnomularskich.

Poeta raczej nietęgi, czterotomowe *Twory* (Lipsk 1844) przypominają raczej wierszowane potwory,

mało kto je czytał, zalegały u Brockhousa, lipskiego wydawcy i następne wydanie, tytułowe (1872), do dziś trafia się nie rozcięte. Ale poniższy dwuwiersz wydał mi się udatny, więc go przytaczam, bo krótki:

Nie ten mędrzec, co mądrość z książek tylko pije,
Lecz ten, kto zawsze mądrze i roztropnie żyje.

Pochwała pań bibliotekarek

Rzadko zdarza mi się czytać prasę codzienną, więc tym bardziej wdzięczny jestem pani Oleńce P., starszemu kustoszowi zresztą, że zwróciła moją uwagę na urokliwy wywiad Joanny Cichockiej z Leszkiem Długoszem, zamieszczony w dodatku „Plus Minus” w „Rzeczpospolitej” z 24 czerwca 2007 r., zatytułowany *To już nie moja Piwnica*.

Leszek Długosz, śpiewający poeta, aktor i kompozytor, wieloletni artysta Piwnicy pod Baranami, nadzwyczaj sympatycznie wypowiedział się o goszczących go w swoich bibliotekach paniach bibliotekarkach. Mam nadzieję, że nie naruszę dóbr osobistych pana Leszka, przytaczając kilka zdań, w gruncie rzeczy adresowanych do naszych czytelniczek, a w szcze-

gólności do tych, które gościły znakomitego artystę. A ja trzymam poetę za słowa, wypowiedziane na zakończenie wywiadu:

„Proszę jeszcze spełnić moją prośbę, może niekoniecznie zasługującą na finał, ale chciałbym postać pewien ukłon. W stronę osób jakby zapomnianych i dziś pominiętych. Chodzi mi o panie bibliotekarki. To są siłaczki dzisiejsze, marginalizowane, a robią ważne rzeczy. To one wymyślają spotkania, gromadzą ludzi w miejscach na mapie, gdzie często niczego nie ma. Gdzie polikwidowano dawne kluby, domy kultury. Zostały biblioteki, w których pracuje dzielna, wspaniała kategoria kobiet. Wykonują cichą, piękną robotę. Stroją te swoje ubogie biblioteki, przynoszą kwiatki, książki okładają na nowo, a jak przyjedzie autor, kawę robią i ciasto mają upieczone do kawy. Te miejsca i te spotkania wciąż gromadzą ludzi pięknych, ze światłem w oczach i wierzących w wartości poezji, literatury, niosących wiarę w człowieka. To się tli w bibliotekach. Napiszę wiersz na pochwałę bibliotekarek”.

Niech Pan spełni swą obietnicę, Mistrzu!

Andrzej Kempa

Donos obywatelski

Felieton o dorobku

Jeden z noblistów mawiał, że rozpoczyna dzień od otwarcia okna i wyrzucenia przez nie swojego dorobku. Ktokolwiek tego spróbował, wie jakie to odświeżające doświadczenie. Problem w tym, że im dorobek większy tym trudniej przerzucić go przez parapet. Ale są też tacy, co nigdy nawet o tym nie myśleli i nie tylko nie otwierają okna, ale stoją do niego tyłem.

Dorobek to fetysz instytucjonalnej biurokracji. Jego zasadniczą cechą jest policzalność. Liczba publikacji, liczba cytowań, liczba wdrożeń, liczba projektów. Mniej istotne jest przy tym, czy publikacje mają sens, a projekty są udane. I tak, znana firma informatyczna cieszy się mianem renomowanej, bo w dorobku ma trzy duże wdrożenia. Co prawda jeden system nigdy nie ruszył, drugi nie działa, a trzeci się zacina, ale firma jest renomowana. A to znów wybitny badacz, autor książek, artykułów, uczestnik konferencji, nierzadko międzynarodowych. Co prawda, od dwudziestu lat bada to samo, dochodząc do podobnych wniosków, ale kontekst za każdym razem inny – bo i świat się zmienia i inni piszą, więc zawsze można się ustosunkować.

Są też dorobki instytucjonalne. Każda większa biblioteka ma jakiś dorobek. To dość trywialna konstatacja, bo jeśli biblioteka istnieje lat kilkadziesiąt, to pracujący tam ludzie musieli coś wytworzyć oraz

musiał ustalić się jakiś zestaw reguł i zasad. Są też instytucje i dorobki o szczególnym znaczeniu. Mamy na przykład w Polsce dwa języki hasel przedmiotowych. W miarę rozwoju są one coraz bardziej zbieżne, bo opisują tę samą rzeczywistość. Czy nie byłoby zatem naturalne dążenie do stworzenia jednego języka? I tu potykamy się o dorobek. No bo każdy z języków to dorobek kogoś innego. A stworzenie jednego języka wymagałoby odrzucenia części tego dorobku. Kto przyzna, że przez ostatnie 10 lat zajmował się czymś, co można wyrzucić?

Na podobnej zasadzie w wielu placówkach badawczych czeka się na śmierć lub emeryturę miejscowego autorytetu, bo blokuje on swoim dorobkiem rozwój dyscypliny. Pamiętam rozterki kolegi z innego wydziału, który miał do wyboru: napisać wartościową pracę, podważając dorobek promotora i skazać się na banicję, lub napisać byle jaką pracę, powtarzając te same błędy i czekać jak Nikita Chruszczow na śmierć dyktatora, by ogłosić swój demaskatorski referat „o kulcie jednostki” po latach naukowej kariery. Nie powiem co wybrał, bo straciliśmy kontakt.

W wielu miejscach gdzie dyskutuje się o różnych rzeczach, gdy strony wyczerpią już argumenty zbliżone do merytorycznych, pada argument fundamentalny „zajmuję się tym od dwudziestu lat i wiem, że...”. Po przeciwnej stronie zwykle zasiada ktoś, kto zajmuje się

sprawą krócej, co nie oznacza, że automatycznie nie ma racji. W sytuacji gdy dorobki dyskutantów są porównywalne, „idzie na noż”. Bo przecież uznanie swojego dorobku za mniej wartościowy oznaczałoby kryzys tożsamości. Czyż to nie tłumaczy zajadłości niektórych naszych profesjonalnych sporów?

Taki sam kryzys tożsamości dotknąłby członków towarzystw i stowarzyszeń, gdyby musieli zamknąć księgę, pełną pięknych, ale głęboko już nieaktualnych kart. Dotyczy to też redakcji czasopism, szczególnie tych o największym dorobku. Bogata przeszłość in-

spiruje, ale z czasem staje się chlebem powszednim dla tych, których nie stać na inną strawę.

Dorobek to piękna rzecz, ale trzeba go raczej traktować jak ogrodowego krasnala, a nie jak osobistą biżuterię, bo może się okazać, że u szyi mamy nie diamenty, ale młyński kamień. W ogrodzie zaś, z odpowiedniego dystansu, nawet tandeta wygląda malowniczo. Niech więc nasze dorobki stoją sobie z dala, wśród traw, a my podchodźmy do każdego problemu jak dziecko, które wciąż chce się czegoś nauczyć.

Aleksander Radwański

donos.obywatelski@oss.wroc.pl

Z żałobnej karty

Janina Englert (23.10.1903 – 10.05.2007)

W dniu 17 maja br. pożegnaliśmy na Starych Powązkach w Warszawie Panią Janinę Englert, nestorkę warszawskiego bibliotekarstwa publicznego, dyrektorkę sieci bibliotek na Pradze-Północ, mądrego i odważnego człowieka, żołnierza Armii Krajowej, gorącą patriotkę.

Przeżyła 103 lata. Urodziła się w Lublinie 23 października 1903 r., a wychowała na Wołyniu. Studia na Wydziale Historii ukończyła w Warszawie. Zauroczona odzyskaniem niepodległości w 1918 r. – wszystko, czego odtań dokonywała, traktowała jak posłannictwo.

Pracę bibliotekarską rozpoczęła w Wypożyczalni Książek na Starym Mieście. Później wybrała Pragę-Północ, równie biedną dzielnicę prawobrzeżnej Warszawy. Dla rozwoju oświaty i czytelnictwa wśród jej mieszkańców poświęciła od tej pory całe swoje życie. Pracowała z pasją. Była ambitna, inteligentna i bezkompromisowa. W 1935 r. zorganizowała tu pierwszą w Warszawie naukową placówkę terenową, filię Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. Była pionierką prac, które wkrótce na stałe weszły do kanonu obowiązków czytelni naukowych. Wszystko zniszczył wybuch wojny w 1939 r.

W życiorysie Pani Englert zapisana została następna, przepiękna, okupacyjna karta. Spakowała najcenniejszy, zagrożony niemiecką konfiskatą księgozbiór biblioteczny, który z pomocą zaufanych pracowników ukryła w piwnicy, a później sfingowała włamanie do lokalu bibliotecznego. Kiedy w 1942 r. Niemcy zarządzili zamknięcie wszystkich bibliotek w Warszawie i spakowanie księgozbiorów, Pani Englert nie przerwała swojej działalności bibliotekarskiej. Wypożyczała książki studentom tajnych uczelni i zaufanym uczniom licealnych kompletów. Ryzykowała aresztowaniem i życiem. Czytelnicy przychodzili zwykle o zmroku, przed godziną policyjną. Ta nieoficjalna działalność czytelni trwała do ostatnich dni

okupacji. A w 1944 r., kiedy na Pragę wchodziły frontowe oddziały wojsk radzieckich, Pani Englert zamieszkała przy swojej placówce, chroniąc ją przed zdewastowaniem. W listopadzie tego roku, jeszcze pod ostrzałem artyleryjskim, Pani Englert przyjęła pierwszych czytelników. Ze wzruszeniem wspominała jak przy długich stołach, w świetle karbidówek, pochylił się znów Jej czytelnicy.

Na zawsze pozostała wierna Bogu i Ojczyźnie. Kochała Polskę staroświecką, niezwykłą miłośnicą. Miała wspaniałe rodzinne wzorce. Pradziad, podchorąży w powstaniu listopadowym, walczył po latach o tę samą wymarzoną wolność, poległ w powstaniu styczniowym. Bracia służyli w legionach Piłsudskiego, bratankowie walczyli w powstaniu warszawskim.

W dalszej pracy, już jako dyrektorka Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Dzielnicy Praga-Północ, pozostała jak zawsze bezkompromisowa, wierna sobie i bardzo odważna. Walczyła o nowe lokale biblioteczne, modernizowała stare. Jej dbałość o czytelnictwo była perfekcyjna. Zadbala również o wykształconą kadrę bibliotekarską i dobry księgozbiór. Była współautorką artykułu *Z doświadczeń Wypożyczalni nr 14 przy ul. Skoczyłasa* opublikowanego w „Bibliotekarzu” 1961, nr 9 oraz autorką zamieszczonego w publikacji pt. *Dzieje Pragi* (Warszawa 1970) artykułu *Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy na Pradze w latach 1923-1952*. W wieku 65 lat przeszła na emeryturę.

Żegnamy Ją z ogromnym żalem i wielkim szacunkiem. Szczególnie ciepło będą Ją wspominać ludzie, którym pomagała i którzy nie zawiedli się na Niej w ciężkich czasach politycznych zawirowań.

Za swoją wyjątkową działalność wyróżniona została wieloma odznaczeniami: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką Honorową „Za zasługi dla Warszawy”, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 350-lecia Pragi, Legitymacją Nr 1 Towarzystwa Przyjaciół Pragi.

Mirosława Jezierska

Tryb powoływania oraz likwidacji filii bibliotecznej

Za pośrednictwem poczty elektronicznej otrzymałem z miejsko-gminnej biblioteki publicznej woj. mazowieckiego list następującej treści:

„Zwracam się z ogromną prośbą o interpretację przepisów bibliotecznych w sprawie likwidacji filii bibliotecznej. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna dostała wypowiedzenie najmu lokalu zajmowanego przez filię biblioteczną z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, natomiast ustawa o bibliotekach mówi o poinformowaniu opinii publicznej na 6 miesięcy przed likwidacją placówki. Z jednej strony jesteśmy uwiązani umową najmu, z drugiej ogranicza nas ustawa. Ponieważ nie ma możliwości przeniesienia do innego lokalu, filia liczy mało czytelników, w tej wsi znajdują się dwie szkoły (młodzież ma dostęp do bibliotek), a odległość od biblioteki miejskiej wynosi 8 km, władze podjęły decyzję o likwidacji. Kolejne pytanie to czy Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna jest zobligowana do prowadzenia filii bibliotecznych. W ustawie o bibliotekach ten zapis też jest niejasny. Jeszcze raz serdecznie proszę o wyjaśnienie tych kwestii, podejrzewam, że nie tylko ja mam takie wątpliwości”

Odpowiedź na poruszone w korespondencji z dnia 15 czerwca 2007 r. kwestie zacznę od drugiego pytania, to jest od motywów powołania filii lub oddziału bibliotecznego. Kolejność taka wynika z następującej zasady: aby coś zlikwidować, trzeba wcześniej powołać. Powołanie filii bibliotecznej lub oddziału powinno wynikać z potrzeby lepszego i bardziej racjonalnego obsłużenia czytelników, stworzenia dla nich łatwiejszego dostępu do zbiorów bibliotecznych. Badania czytelnicze wielokrotnie potwierdziły zależność intensywności korzystania z biblioteki od odległości od niej czytelnika. Obliczono, że jeśli jest to droga do biblioteki wynosząca 3-5 km (w warunkach wiejskich), to oddziaływanie biblioteki na mieszkańców radykalnie się zmniejsza. Aby temu zapobiec, podejmuje się różne działania. W Polsce tworzy się filie biblioteczne i punkty biblieczne, chociaż te ostatnie występują coraz rzadziej. W innych krajach europejskich zamiast, według nich, kosztownych placówek filialnych prowadzi się dobrze funkcjonującą sieć linii bibliobusów. We Francji są to tzw. biblioteki ruchome, w krajach skandynawskich dobrze wyposażone, sprawne technicznie bibliobusy i dyskobusy. W polskich warunkach już nie zdają egzaminu punkty biblieczne, ale z powodzeniem prowadzone są filie i oddziały biblioteczne (te ostatnie mają charakter głównie wypożyczalni i czytelnicy dla dzieci).

Podstawy prawne do tworzenia filii i oddziałów bibliotecznych stworzył już dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi¹. W art. 9 ust. 2 dekretu znalazł się następujący zapis w tej sprawie:

„Gminne biblioteki publiczne obsługują czytelników na obszarze gminy, tworząc w miarę potrzeby odpowiednio zorganizowane oddziały na terenie poszczególnych gromad, dzielnic miast i w innych ośrodkach życia zbiorowego...”

Tę samą ideę formułuje art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach², precyzując nazwy placówek uzupełniających działalność biblioteki. Odpowiedniemu zapisowi w tej sprawie nadano następujące brzmienie:

„W zależności od potrzeb biblioteki publiczne prowadzą filie biblieczne, biblioteki objazdowe i punkty biblieczne oraz stosują inne formy udostępniania materiałów bibliecznych, uwzględniając szczególne potrzeby czytelnicze dzieci i młodzieży”

Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach daje uprawnienia do prowadzenia filii każdej bibliotecznej, która ma osobowość prawną (mówi o tym art. 11), zaś w odniesieniu do bibliotek publicznych ustala (w art. 19), że biblioteki publiczne są organizowane w sposób zapewniający mieszkańcom dogodny dostęp do materiałów bibliecznych i informacji. Jednocześnie w tym samym artykule, w ust. 2 postanawia, że gmina organizuje i prowadzi co najmniej jedną gminną bibliotekę publiczną, wraz z odpowiednią liczbą filii i oddziałów oraz punktów bibliecznych.

Ten zapis uzasadnia powołanie filii lub oddziału dla zapewnienia lepszej obsługi bibliotecznej czytelnika. Nie ma tu zastosowanej formy obligatoryjnej, że każda biblioteka mająca osobowość prawną musi prowadzić filie i oddziały. W wielu przypadkach, taka potrzeba nie występuje, bo na przykład biblioteka jest tak korzystnie zlokalizowana, że dostęp do niej ze wszystkich miejscowości tej samej jednostki administracyjnej jest dobry, a rozproszenie stanu zasiedlenia w gminie jest tak duże, że żadna z innych miejscowości tej gminy nie spełnia warunków, aby w niej utworzyć filię lub oddział. Nie rzadkie są przypadki, głównie na terenach wiejskich, że warunki prowadzenia filii zmieniły się z przyczyn demograficznych i przemieszczania się ludności do ośrodków miejskich – dalsze prowadzenie tam filii jest nieuzasadnione. W każdym przypadku fakt powołania lub likwidacji filii powinien znaleźć swój wyraz w statucie biblioteki, nadanym przez organizatora biblioteki.

Aby wyczerpać całość problemów związanych z funkcjonowaniem filii bibliecznych, trzeba przypomnieć jeszcze jeden fakt, który wpłynął na powiększenie się

liczby filii bibliotecznych w sieci bibliotek publicznych. Dotyczy to okresu, kiedy funkcjonowały gromadzkie rady narodowe od 25 września 1954 do 31 grudnia 1972 r. Wówczas w każdej gromadzkiej radzie narodowej funkcjonowała gromadzka biblioteka publiczna, a od 1 stycznia 1973 r. ich zadania przejęły gminy, które były większymi jednostkami administracyjnymi, obejmującymi kilka gromad. Wtedy właśnie tylko jedna z dawnych gromadzkich bibliotek publicznych stawała się gminną biblioteką publiczną, a pozostałe jej filiami. A więc mamy tu przykład bezpośredniego wpływu zmian administracji terenowej na powoływanie filii.

Odpowiadając na konkretne pytanie, zawarte w skierowanym do mnie liście, odpowiadam: biblioteka gminna lub miejsko-gminna, może mieć filie, jeśli istnieją merytoryczne podstawy do ich powołania, w przeciwnym przypadku może pozostać bez filii.

Na pytanie dotyczące trybu likwidacji filii bibliotecznej wypowiadałem się już wielokrotnie, ale może niedokładnie wyraziłem opinię, że warunki likwidacji filii są inne niż biblioteki stanowiącej samodzielną jednostkę organizacyjną.

Procedura likwidacji filii bibliotecznej powinna być zgodna z ust. 4 art. 13 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach, a więc powinna być poprzedzona wydaniem opinii na ten temat biblioteki sprawującej nadzór merytoryczny nad biblioteką, która likwiduje filię. W tym konkretnym przypadku o taką opinię występuje organizator miejsko-gminnej biblioteki. Po spełnieniu tego warunku dyrektor biblioteki, zgodnie z ust. 2 art. 13 ustawy o bibliotekach, na 3 miesiące przed dniem wydania decyzji o likwidacji filii bibliotecznej podaje do publicznej wiadomości tę decyzję wraz z uzasadnieniem. Z dodatkowych wyjaśnień dotyczących likwidacji filii wymienionej w liście wynika, że powodem tych działań jest utrata pomieszczeń dotychczas zajmowanych, jak również spadek liczby usług bibliotecznych, prawdopodobnie z przyczyn demograficznych. Termin sześciomiesięczny, poruszony w liście, nie dotyczy filii, a tylko biblioteki mającej osobowość prawną.

Lucjan Biliński

PRZYPISY:

¹ Dz. U. Nr 26, poz. 163.

² Dz. U. Nr 12, poz. 63.

Zmiana ustawy o Ossolineum

W bieżącym roku mija 190. rocznica ufundowania Ossolineum (Zakładu Narodowego im. Ossolińskich) przez Józefa Maksymiliana Ossolińskiego. Było to wówczas muzeum i biblioteka z bardzo cennymi rękopisami naszych twórców, m.in. rękopisami dzieł Juliusza Słowackiego. Ossolineum otwarto w 1827 r.

w Lwowie. Instytucja ta została zlikwidowana po zajęciu Lwowa przez wojska radzieckie w 1939 r. W czasie wojny wiele cennych zbiorów zostało skradzionych.

W 1947 r. część zbiorów lwowskiego Ossolineum udało się Polsce odzyskać od władz ZSRR, reaktywowano wówczas Bibliotekę Ossolineum we Wrocławiu. Źródłem utrzymania Biblioteki, w nowych warunkach historycznych, stał się budżet państwa. Później Ossolineum stało się częścią Polskiej Akademii Nauk.

Ważną cezurą w powojennej historii Ossolineum był rok 1995, kiedy Sejm RP przyjął ustawę z dnia 5 stycznia 1995 r. o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich¹. Wówczas Ossolineum przestało być placówką podległą Polskiej Akademii Nauk, a nadzór nad nią przejął Minister Edukacji Narodowej. Ossolineum otrzymało status fundacji dotowanej z budżetu państwa.

W dniu 10 lipca 2007 r. weszła w życie ustawa z dnia 11 maja 2007 r. o zmianie ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich².

Ustawa ta wprowadza ilościowo nieliczne, ale istotne modyfikacje w obowiązującej dotychczas ustawie z dnia 5 stycznia 1995 r. o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Dotyczą one zarówno statusu, jak i celów działalności Zakładu. Od 1995 r. nadzór nad Zakładem sprawował, jak już sygnalizowano, Minister Edukacji Narodowej, a od dnia wejścia w życie nowej ustawy, czyli od 10 lipca 2007 r. pozostaje w kompetencjach ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. W związku z tym użyte w ustawie z 6 stycznia 1995 r. w różnych przypadkach wyrazy „Minister Edukacji Narodowej” zastępuje się teraz użytymi w odpowiednim przypadku wyrazami „minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego”.

W zmieniającej się sytuacji prawno-ekonomicznej kraju za jedną z podstawowych zasad jest określenie mechanizmów finansowania Zakładu.

Nowa ustawa bliżej precyzuje zadania, na które przewidziane są dotacje z budżetu państwa, przy niezmiennym założeniu, że Zakład otrzymuje z budżetu państwa dotacje na realizację zadań państwowych. Do takich zadań ustawa zalicza:

- 1) utrzymywanie zbiorów Narodowej Biblioteki Ossolineum, ich pomnażanie, opracowywanie i upowszechnianie,
- 2) utrzymywanie i pomnażanie zbiorów Muzeum Książąt Lubomirskich,
- 3) utrzymywanie wydawnictw niekomercyjnych³.

Pozostając przy kwestiach finansowych dodać należy, że nowa ustawa z 11 maja 2007 r. wprowadza nowy art. 2 w następującym brzmieniu:

Prezes Rady Ministrów może, w drodze rozporządzenia, dokonać przeniesienia planowanych wydatków budżetowych z części 38 – Szkolnictwo wyższe do części 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, w celu realizacji zadań państwowych Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, wynikających z niniejszej ustawy, z zachowaniem przeznaczenia środków publicznych, określonego w ustawie budżetowej na rok 2007 z dnia 25 stycznia 2007 r. (Dz. U. Nr 15, poz. 90).

W ustawie z dnia 5 stycznia 1995 r. w art. 8 znalazł się zapis art. 8 wskazujący na rodowód Zakładu imienia Ossolińskich w brzmieniu:

*Zakład jest następcą prawnym Fundacji – Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich w zakresie nie objętym przepisami dekretu z dnia 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji¹ oraz dekretu z dnia 31 grudnia 1956 r. o uzupełnieniu przepisów o zniesieniu fundacji², zmieniona ustawa z dnia 11 maja 2007 r. w tym samym artykule podaje, że **Zakład jest następcą prawnym fundacji ustanowionej przez Józefa Maksymiliana Ossolińskiego**”.*

Cele Zakładu zostały zmienione tylko w jednym punkcie art. 5. Dawny punkt 2 o brzmieniu:

2) utrzymywanie i pomnażanie dóbr kultury polskiej, szczególnie w zakresie rękopisów, kartografii, zbiorów sztuki, numizmatyki, zamieniono na następujący zapis:

„2. utrzymywanie Muzeum Książąt Lubomirskich i pomnażanie jego zbiorów w zakresie sztuki i pamiątek historycznych oraz ich opracowywanie i upowszechnianie”.

W wyniku zmiany ustawy o Fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich powinien być zwerifikowany jego Statut. Ponadto uprawnionym do nadania zmienionego Statutu Zakładu jest już nie Minister Edukacji Narodowej, a Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Lucjan Biliński

PRZYPISY:

¹ Dz. U. Nr 23, poz. 121.

² Dz. U. z dnia 27 czerwca 2007 r. Nr 112, poz. 768.

³ Dz. U. Nr 25, poz. 172.

⁴ Dz. U. z 1957 r. Nr 1, poz. 3.

AKTUALIA

Umarł Janusz Dunin-Horkawicz. Bibliotekarz, bibliotekoznawca, bibliolog, bibliofil. Profesor dr hab., erudyta, człowiek mądry i sympatyczny. Łódzki wilnianin, prywatnie: ojciec Kingi Dunin.

Był z nami od zawsze, ale zawsze – nigdy nie trwa zawsze. Taka jest kolej rzeczy.

Jeszcze ukażą się Jego teksty w instytutowych tomach Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale następnych już nie będzie. Natomiast zostaną te, które już były, w tym dwanaście książek. Że przypomnę te najznakomitsze *Papierowy bandyta*, *Philobiblon polski* (współaut. Cecylia Dunin), *Pismo zmienia świat* i *Studia o komunikacji społecznej*.

Każdego kto pisze, śmierć może nachodzić dwukrotnie. Ten drugi raz: kiedy napisane książki wypadną z obiegu. Ale tak nie musi być natchmiast. To zależy od czytających.

Jacek Wojciechowski

PODYPLOMOWE STUDIA TECHNIK INFORMACYJNYCH I MULTIMEDIALNYCH

W roku akademickim 2007/2008 (od października 2007) Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego planuje uruchomienie nowych studiów podyplomowych z zakresu technik informacyjnych i multimedialnych.

Studia są **dwusemestralne** (210 godz.) i mają **charakter doskonalący**. Przeznaczone są dla bibliotekarzy, nauczycieli oraz innych osób związanych z kulturą książki oraz wszelkimi innymi dziedzinami życia wymagającymi umiejętności informacyjnych i sprawności multimedialnej. Mają za zadanie przygotować specjalistów w zakresie zaawansowanej technologii informacyjnej, zarządzania informacją oraz wykorzystania multimediów w codziennej pracy zawodowej. Wymagany dyplom uczelni wyższej (magistra, inżyniera lub licencjata). Zajęcia będą się odbywały w trybie comiesięcznych zjazdów piątkowo-sobotnio-niedzielnich. Studia są odpłatne. Limit: 30 miejsc. Minimalna wymagana liczba zgłoszeń: 20. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Dokumenty należy składać w Sekretariacie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa do 20.09.2007 r.

Informacje szczegółowe i formularze do pobrania ze strony internetowej Instytutu: www.ibi.uni.wroc.pl

■ Smutna rocznica

Niepełna rok temu odeszła na zawsze Anna Barbara Gąsiorowska (1947-2006), nasza koleżanka z Sekcji Bibliotek Naukowych oraz Komisji Odznaczeń i Wyróżnień.

Anna Gąsiorowska reprezentowała środowisko bibliotekarzy wojskowych. W ostatnim okresie swojego życia pełniła funkcję wicedyrektora Centralnej Biblioteki Wojskowej. Przeżyła w niej wiele dobrych i niestety złych dni. Obok sukcesów dotknęła ją właśnie tutaj niezastąpiona krzywda, zatruwając ostatnie dni jej życia.

28 maja 2007 r. odbyło się w Centralnej Bibliotece Wojskowej spotkanie poświęcone pamięci Anny Gąsiorowskiej. Zorganizowały je wspólnie: Zarząd Okręgu Mazowieckiego SBP, Zespół Historyczno-Pamiętnikarski przy Zarządzie Oddziału Warszawskiego oraz Koło SBP przy CBW.

Wśród 30 uczestników spotkania znaleźli się przyjaciele i koledzy zmarłej z CBW (z obecną dyrektorką dr hab. Alkandrą Skrabacz) i z innych bibliotek oraz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Sylwetkę Ani Gąsiorowskiej przedstawił, zaprzyjaźniony z nią, były podwładny, kol. Hieronim Siński.

Swymi wspomnieniami o Ani poza Hirkiem podzieliły się również jej przyjaciółki i koleżanki z pracy w Bibliotece Wojskowej Akademii Politycznej i CBW: kol. Iwona Dobkowska, Krystyna Piwowarska, Beata Czekał-Wiśniewska, Beata Kossakowska. O epizodzie w Bibliotece Narodowej (A. Gąsiorowska pracowała tu dwa miesiące) mówiła kol. Mirosława Zygmunt. Głos zabrała również kol. Jadwiga Chlopecka z Departamentu Wychowania w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Wspólną działalność ze zmarłą w Sekcji Bibliotek Naukowych oraz w Komisji Odznaczeń i Wyróżnień przy ZG SBP wspominali: kol. Jadwiga Jagielska (przewodnicząca także Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego ZOW SBP) i kol. Andrzej Jopkiewicz (również były pracownik Centralnej Biblioteki Wojskowej). (aj)

■ Biblioteka Narodowa i NUKAT

W wyniku oceny efektów współpracy pomiędzy Biblioteką Narodową a NUKAT podjęto decyzję o odstąpieniu od udziału Biblioteki Narodowej w NUKAT z dniem 1 sierpnia 2007 r. Pismo w tej sprawie zostało skierowane w dniu 25 maja br. do Dyrekcji Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. BN podjęła intensywne prace nad uporządkowaniem katalogowej bazy danych i hasel wzorowych, retrokonwersją katalogu kartkowego książek XIX i XX w. oraz digitalizacją zbiorów. Efekty podjętych prac mają umożliwić bibliotekom szybszy rozwój katalogów lokalnych, nadal przejmować będą one mogły opisy bibliograficzne Biblioteki Narodowej z Internetu (z wykorzystaniem Z39.50). Kartoteka wzorcowa JHP BN aktualizowana raz w tygodniu będzie stale dostępna w witrynie BN, a zasady współpracy z bibliotekami stosującymi ten język zostaną opracowane w porozumieniu z zainteresowanymi stronami. Po wykonaniu niezbędnych prac porządkowych BN udostępni również kartotekę hasel wzorowych formalnych. Zbiory dokumentów zamieszczane w Bibliotece Cyfrowej

Polona umożliwią dostęp do pełnych tekstów m.in. polskiej klasyki. w tym lektur szkolnych.

(Ze strony WWW BN)

■ Zapowiedziano likwidację CEBID

Na przełomie czerwca i lipca nasze środowisko zbulwersowała zapowiedź zlikwidowania – bez podania powodów do wiadomości publicznej – Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej w Warszawie wraz z filiami. Wzbudziła ona falę protestów (doskonale widoczną na Forum dyskusyjnym w EBIB) i zapoczątkowała kampanię wysyłania listów protestacyjnych do ministra kultury i dziedzictwa narodowego w tej sprawie. Według naszych nieoficjalnych źródeł w obronie CEBID przygotowują wystąpienia m.in. Krajowa Rada Biblioteczna i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Zapewne dopiero jesienią będzie można powiedzieć o skuteczności tej fali społecznej niezadowolona bibliotekarzy.

■ Zmiany w Krajowej Radzie Bibliotecznej

Z dniem 28 maja 2007 r. wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Tomasz Merta powołał do składu Krajowej Rady Bibliotecznej dyrektora BN, dr. Tomasz Makowski. Tego samego dnia minister przyjął rezygnację Michała Jagiełły, dziękując odchodzącemu za dotychczasowe zaangażowanie i przewodniczenie Radzie.

25 czerwca 2007 r., na posiedzeniu Krajowej Rady Bibliotecznej, które odbyło się w Bibliotece Narodowej, dokonano wyboru nowego kierownictwa KRB. Przewodniczącym Rady został prof. Jan Malicki. Funkcję wiceprzewodniczącego powierzono Janowi Wołoszowi.

■ Tydzień Bibliotek 2007 w relacji „Ekspresu ZG SBP”

(...) „Do Biura ZG SBP nadesłano 75 programów obchodów TB. Zdecydowana większość z nich (84%) wpłynęła z bibliotek publicznych, swoje programy nadesłały także biblioteki szkolne, centra kultury, Zarządy Okręgowe SBP, biblioteki pedagogiczne oraz Sekcja Bibliotekarska przy ZNP. Wśród imprez dla czytelników największą popularnością cieszyły się konkursy (czytelnicze, recytatorskie, literackie, plastyczne, fotograficzne), wieczory autorskie, kiermasze książek, lekcje biblioteczne, a także warsztaty edukacyjne dotyczące Internetu. Wśród imprez dla bibliotekarzy przeważały konferencje i warsztaty szkoleniowe, spotkania z nestorami bibliotekarstwa oraz samorządów. Podobnie jak w latach poprzednich TB 2007 miał charakter integracyjny, w organizację imprez włączyły się szeroko szkoły, przedszkola, świetlice, domy pomocy społecznej, domy dziecka, samorządy, parafie, oddziały SBP, a także Związki Autorów Polskich i Sanpid. Wszystkie przedsięwzięcia były szeroko reklamowane na stronach internetowych bibliotek, urzędów miejskich, gmin, w prasie lokalnej, poprzez ulotki, plakaty, gadżety, a także imienne zaproszenia na poszczególne imprezy”.

■ Katarzyna Ślaska zastępcą dyrektora BN ds. rozwoju

Od 1 sierpnia 2007 r. mgr Katarzyna Ślaska, bibliotekarz cyfrowy zbiorów specjalnych BN i kierownik Zakładu cBN POLONA obejmie funkcję zastępcy dyrektora Biblioteki Narodowej ds. rozwoju. Nadzorować będzie pion informatyczny i nowych technologii. Odpowiedzialna będzie za rozbudowę cBN POLONA. W związku z powołaniem Katarzyny Ślaskiej na stanowisko zastępcy dyrektora BN ds. rozwoju kierownictwo Zakładu Cyfrowej Biblioteki Narodowej POLONA (które dotychczas sprawowała K. Ślaska) przejmując z dniem 1 lipca Joanna Potęga bibliotekarz cyfrowy zbiorów nowych i kierownik Sekcji Redakcji w Zakładzie cBN POLONA. (Ze strony WWW BN).

■ Zaprosili nas

Ateneum – Szkoła Wyższa w Gdańsku na II Bałtycką Konferencję „Zarządzanie i Organizacja Bibliotek” pod hasłem: Elektroniczny wizerunek biblioteki (21.11.07) ● Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Śródmieście m. st. Warszawy na Wieczór z humorem z udziałem kabaretu ZYGZAK (14.06.07), na spotkanie z Januszem Miliszkiwiczem autorem książki *Przygoda bycia Polakiem* (21.06.07), otwarcie wystawy „Jerzy GIEDROYĆ. Książce Emigrantów” (22.06.07) ● MBP w Jaśle na warsztaty internetowe dla seniorów (5, 12 i 19.07.07) ● WBP w Lublinie na spotkanie literackie poświęcone Wincentemu Polowi (28.06.07) ● WiMBP w Łodzi na I Forum Prasy Regionalnej i Lokalnej Województwa Łódzkiego (21.06.07).

■ Zapraszamy do lektury

Zagadnienia Informacji Naukowej nr 1 (89)/2007. E. Głowacka pisze o kryteriach i wskaźnikach jakości europej-

skich internetowych serwisów tematycznych, P. Marzec o testach użyteczności w ocenianiu jakości serwisów internetowych bibliotek akademickich, K. Kocznorowska i R. Tabisz o drodze do jednolitego systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu Warszawskiego, J. Tomaszczyk o taksonomii jako narzędziu organizacji informacji, I. Poloczek o opracowaniu i wyszukiwaniu dokumentów kartograficznych w bibliotekach, a M. Luterek o e-demokracji w społeczeństwie informacyjnym. Ponadto recenzja publikacji *Informacja naukowa. Rozwój, metody, organizacja* – pióra E. P. Nowak.

EBIB nr 5 (86)/2007 nosi tytuł „Współpraca zagraniczna bibliotek”, a w numerze druga część artykułu P. Żaka o mechanizmach rządzących czeskim bibliotekarstwem, K. Ślaska pisze o Bibliotece Europejskiej, K. Gruszka o działalności bibliotek w euroregionach, B. Bednarek-Michalska o metodach oceny jakości informacji w sieci, J. Paeczek o sposobach opisanie zasobów cyberprzestrzeni, M. Ptaszyk o Samuelu Bogumile Linde, P. Witt o roli i problemach związanych z indeksami na przykładzie wydawnictw francuskich. Jest też informacja o Wojewódzkim Dniu Bibliotekarza i Bibliotek w Gierałtowicach na Śląsku.

„Poradnik Bibliotekarza” nr 6/2007. Redaktor naczelna rekomenduje lekturę bibliotecznych rozważań G. Leszczyńskiego (*Okopy Świętej Trójcy, czyli Peereliada w bibliotece*), artykuł A. Stopy *Klasyfikowanie tekstów literackich*, który w piśmiennictwie fachowym nic ma zbyt wielu odpowiedników. Zwraca uwagę na wznawianą po sześciu latach serię nowych artykułów Lidii Bit-Nowak na temat asertywności w bibliotece. Pierwszy z publikowanych tekstów dotyczy porad dla bibliotekarzy związanych z mobbingiem w bibliotece. Ponadto w numerze wiele informacji z bibliotek, porady oraz ciekawe stałe rubryki, no i kontynuowana wkładka „Świat książki dziecięcej”.



TARGI KSIĄŻKI AKADEMICKIEJ I NAUKOWEJ ACADEMIA 2007

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, po konsultacjach ze środowiskiem wydawców książek akademickich i naukowych, przystępują do organizacji I **Targów Książki Akademickiej i Naukowej ACADEMIA 2007** w dniach **7-9 listopada** na terenie głównego campusu Uniwersytetu Warszawskiego w hallu głównym Auditorium Maximum. Czas na organizację targów książki akademickiej i naukowej wybrany został nieprzypadkowo. Jest to termin, w którym tradycyjnie odbywały się w Auli Politechniki Warszawskiej Targi ATENA, jak wiadomo w tym roku już ich w tym terminie nie będzie.

Protectorat nad targami objęła Jej Magnificencja Pani Rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr hab. Katarzyna Chałasińska-Macukow, zaś do prac w Komitecie Organizacyjnym zaproszeni zostali przedstawiciele Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Targi będą okazją do spotkań branżowych i zakupu książek akademickich i naukowych po promocyjnych cenach bezpośrednio od Wydawców. Zapraszamy!

Obserwując realia (Jan WOŁOSZ)	1
Artykuły	2
Anna KLEIBER: Repozytoria i Open Access, czyli swobodny dostęp do wiedzy	2
Lucjan BILIŃSKI: Czy i jak nowelizować regulacje prawne dotyczące obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych?	6
Jan WOŁOSZ: Ruch bibliotekarski w Polsce i jego rola – próba zarysu. Cz. II.	9
Adrian ULJASZ: Moja mała ojczyzna. Z bibliotekarską ankietą w wiejskiej szkole	12
Rafał GOLAT: Kontekst archiwalny działalności bibliotek	16
Z bibliotek	18
Biblioteka Uniwersytetu Technicznego w Wiedniu (Ewa SZAFIARSKA)	18
„Pro libro legendo” (Ewa ŁAPIŃSKA)	21
Sprawozdania i relacje	22
Stulecie Biblioteki na Koszykowej (Justyna MYSZKOWSKA)	22
Kreatywność bibliotekarzy na przykładzie działalności Zespołu ds. Duszpasterstwa w Gdańsku w 2006 r. (Marian SKOMRO)	23
Specjalne Grupy Czytelników w Powiecie Wejherowskim (Danuta BALCEROWICZ)	24
„Radość czytania z LOTOSEM” w jasielskiej bibliotece (Grażyna ŁACH)	25
Przegląd publikacji	26
Wojciech W. Wiśniewski: Maciej Bogusz Zygmunt Stęczyński (1814-1890). Pierwszy miłośnik Tatr, Beskidów i Sudetów. Życie i twórczość (Alina SUCHON)	26
Sygnały o nowych publikacjach (Halina MIGAS-BRONIEK)	26
Publikacje otrzymane (<i>iw</i>)	27
Pyłki (Andrzej KEMPA)	28
Donos obywatelski	29
Felieton o dorobku (Aleksander RADWAŃSKI)	29
Z żałobnej karty	30
Janina Englert (23.10.1903 – 10.05.2007) (Miroslawa JEZIERSKA)	30
Wyjaśnienia prawne	31
Tryb powoływania oraz likwidacji filii bibliotecznej (Lucjan BILIŃSKI)	31
Zmiana ustawy o Ossolineum (Lucjan BILIŃSKI)	32
Aktualia (Jacek WOJCIECHOWSKI)	33
W kilku słowach	34
Watching Realities (Jan WOŁOSZ)	1
Articles	2
Anna KLEIBER: Repositories and Open Access, or, Free Access to Knowledge	2
Lucjan BILIŃSKI: Whether and How One Should Legal Regulations on Legal Deposit Copies	6
Jan WOŁOSZ: Library Movement in Poland and its Role– Attempt to Outline. Pt. II.	9
Adrian ULJASZ: My Small Homeland. With a Library Questionnaire in a Country School	12
Rafał GOLAT: Archival Context of Library Activities	16

From Libraries	18
Library of the Vienna Technical University (Ewa SZAFŁARSKA)	18
„Pro libro legendo” (Ewa ŁAPIŃSKA)	21
Events and Reports	22
One Hundred Years of the Library at Koszykowa Street (Justyna MYSZKOWSKA)	22
Librarians Creativity on an Example of the Team on Chaplaincy in Gdansk 2006 (Marian SKOMRO)	23
Special Readers Groups in Wejherowo District (Danuta BALCEROWICZ)	24
„Enjoyment of Reading with LOTOS” in Library in Jasło (Grażyna ŁACH)	25
Review of Publications	26
Wojciech W. Wiśniewski: Maciej Bogusz Zygmunt Stęczyński (1814-1890). Pierwszy miłośnik Tatr, Beskidów i Sudetów. Życie i twórczość (Wojciech W. Wiśniewski: Maciej Bogusz Zygmunt Stęczyński (1814-1890). First Enthusiat of the Tatra, Beskid and Sudety Mountains. Life and Works) (Alina SUCHON)	26
New Books Flash (Halina MIGAS-BRONIEK)	26
Just Received (<i>jw</i>)	27
Stardust (Andrzej KEMPA)	28
Civic Denunciation	29
Comment on Achievements (Aleksander RADWAŃSKI)	29
Obituary	30
Janina Englert (23.10.1903 – 10.05.2007) (Miroslawa JEZIEJSKA)	30
Legal Explanations	31
Procedure for Setting up and Liquidation of a Library Branch (Lucjan BILIŃSKI)	31
Change of Act on Ossolineum Institute (Lucjan BILIŃSKI)	32
Current Events (Jacek WOJCIECHOWSKI)	33
In a Nutshell	34

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Sylwia BLASZCZYK, Zofia CIURUŚ, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Małgorzata JEZIEJSKA, Irena SUSZKO-SOBINA, Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ (tel. 0-694 463 656; e-mail: jan.wolosz@op.pl)

Sekretarz redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. **Tłum. na jęz. angielski:** Maria JANKOWSKA. **Redaktor techniczny:** Elżbieta MATUSIAK

Skład i łamanie: Ewa KOSSOWSKA-SALAŃSKA. **Projekt graficzny okładki:** Katarzyna STANNY



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI

e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl

Dział Sprzedaży – e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki
Nakład: 2150 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624

WYDAWNICTWO

SBP



WYDAWNICTWO

SBP



Naszą najważniejszą serią wydawniczą jest
„NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA”

Jest to najdłuższa seria bibliologiczna, jaka kiedykolwiek ukazywała się w Polsce (85 tomów). W ostatnich latach wydaliśmy w jej ramach książki cieszące się dużą popularnością nie tylko w środowisku bibliotekarskim.

Polecamy m.in.:

- **Informacja w sieci. Problemy, metody, technologie**, t. 85 (pr. zbior. pod red. B. Sosińskiej-Kalaty, E. Chuchro i W. Daszewskiego; 2006). Cena 44 zł.
- **Książka dziecięca 1990-2005. Kontekst kultury popularnej i literatury wysokiej**, t. 84 (pr. zbior. pod red. G. Leszczyńskiego, D. Świerczyńskiej-Jelonek i M. Zająca; 2006). Cena 32 zł.
- **Zarządzanie zmianami w bibliotece**, t. 83 (Maja Wojciechowska; 2006). Cena 42 zł.
- **Bariery informacyjne. Podstawy teoretyczne i próba badań w środowisku naukowym**, t. 82 (Marzena Świgoń; 2006). Cena 30 zł.
- **Nauka o książce. Antologia tekstów**, t. 81 (pr. zbior. pod red. D. Kuźminy i M. Tobery; 2006). Cena 28 zł.
- **Szerokie okno biblioteki**, t. 80 (J. Kolodziejska; 2006). Cena 28 zł.
- **Od informacji naukowej do technologii społeczeństwa informacyjnego**, t. 78 (pr. zbior. pod red. B. Sosińskiej-Kalaty i M. Przasnek-Samokowej; przy współpracy A. Skrzypczaka; 2005). Cena 46 zł.
- **Edukacja biblioteczna i informacyjna w polskich szkołach**, t. 75 (M. Drzewiecki; 2005). Cena 20 zł.
- **Językoznawstwo dla studentów informacji naukowej**, t. 74 (B. Bojar; 2005). Cena 40 zł.
- **Jakość usług bibliotecznych**, t. 73 (M. Sidor; 2005). Cena 34 zł.
- **Jakub Wujek – pisarz, tłumacz, misjonarz**, t. 71 (D. Kuźmina; 2004). Cena 10 zł.
- **Współczesna prasa kobieca a sprawy książki**, t. 66 (K. Wodniak; 2004). Cena 10 zł.
- **Człowiek i książka**, t. 65 (J. S. Bystron; 2003). Cena 5 zł.
- **Zawód bibliotekarza dziś i jutro. FORUM**, t. 64 (red. Janusz Nowicki; 2003). Cena 24 zł.
- **Katechizmy w Rzeczypospolitej XVI i początku XVII w.**, t. 61 (D. Kuźmina; 2002). Cena 10 zł.
- **Biblioteki szkolne. Wytyczne IFLA-UNESCO**, t. 60 (red. E. B. Zybert; 2003). Cena 10 zł.
- **Katalog przedmiotowy**, t. 58 (red. M. Banacka; 2002). Cena 5 zł.
- **Poeci na tułaczce**, t. 57 (W. J. Podgórski; 2002). Cena 9 zł.
- **Słownik encyklopedyczny informacji, języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych**, t. 56 (B. Bojar; 2002). Cena 45 zł.

**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ NASZEGO WYDAWNICTWA
możesz zamówić:**

Pisemnie – Dział Promocji i Kolportażu
Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa
Telefonicznie – (022) 825-50-24, 608-28-26
Faks – (022) 825-53-49
E-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl



CZYTAJCIE CZASOPISMA NAUKOWE WYDAWANE PRZEZ SBP



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
oferuje – wszystkim bibliotekarzom i pracownikom informacji naukowej
mającym ambicje zawodowe – dwa tytuły:

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY – kwartalnik

Najstarsze polskie czasopismo bibliotekarskie, założone w 1927 r. przez najwybitniejszych ówczesnych bibliotekarzy. Służy dobrze naszemu środowisku już 80 lat. Dokumentuje wszystkie najważniejsze wydarzenia w bibliotekarstwie polskim, europejskim i światowym. Znajdziecie w nim artykuły problemowe, doświadczenia warsztatowe oraz recenzje i przeglądy fachowego piśmiennictwa. Zmierzamy do udostępnienia czasopisma w wersji elektronicznej. Czasopismo recenzowane.

Spis treści: www.ebib.info

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ – półrocznik

Czasopismo poświęcone szeroko rozumianej informacji naukowej w powiązaniu z bibliotekarstwem. Czasopismo było wydawane przez OiN PAN od 1963 r. wskutek reorganizacji PAN zostało przejęte w 1993 r. przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. Jest to jedyne tego typu polskie czasopismo naukowe, recenzowane. Zmierzamy także do udostępnienia pisma w wersji elektronicznej.

Spis treści: www.ebib.info

Czekamy na zamówienia:

Dział Promocji i Kolportażu, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa

tel: (0-22) 825-50-24

fax: (0-22) 825-53-49

e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

**„Dygitalizacja zasobów bibliotek polskich”****Małgorzata Kowalska**

Seria «Nauka – Dydaktyka – Praktyka»

Małgorzata Kowalska

**DYGITALIZACJA
ZBIORÓW BIBLIOTEK POLSKICH** NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA

Nowa, bardzo ciekawa książka, którą przeczytać powinni wszyscy bibliotekarze, którzy otwarci są na zmiany w działalności bibliotek wynikające z rozwoju technologii informacyjnych.

O zawartości książki informują tytuły rozdziałów:

1. Istota procesu dygitalizacji.
2. Organizacja i.onomiczna i prawne uwarunkowania dygitalizacji zbiorów bibliotecznych.
3. Działalność wybranych instytucji i organizacji międzynarodowych na rzecz cyfrowej ochrony światowego dziedzictwa kulturowego.

4. „Rozwój polskich treści cyfrowych” w narodowych planach i strategiach rozwoju.

5. Dygitalizacja zbiorów w bibliotekach polskich.

Jest to pierwsze tak obszerne opracowanie tego zagadnienia w naszym piśmiennictwie.

Str. 296, cena 40 zł



70

DZIEDZICTWO
KULTUROWE
Zbiory biblioteczne
i nowe technologie ich ochrony

„Dziedzictwo kulturowe.**Zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony”****Pod red. Ewy Stachowskiej-Musiał**

Seria «Propozycje i Materiały»

Książka jest pokłosiem konferencji naukowej pod tym samym tytułem zorganizowanej przez SBP, BN i BUW w Warszawie w dniach 16-17.10.2006 r.

SBP od 10 lat współpracując z BN i środowiskiem bibliotekarskim podejmowało działania na rzecz ochrony narodowego dziedzictwa piśmienniczego. Potrzeby w tym względzie są ogromne; 90% zbiorów wymaga odkwaszenia, 30% interwencji konserwatorskiej, a 20% nie nadaje się do udostępniania.

Ich ratowaniu poświęcona była ww. konferencja, której materiały oferujemy Państwu.

Publikacja zawiera 15 referatów, sprawozdanie z dyskusji i „Apel o kompleksowym programie ochrony narodowego zasobu bibliotecznego”.

Str. 207, cena 25 zł

Czekamy na zamówienia:

Dział Promocji i Kolportażu, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa

tel: (0-22) 825-50-24

fax: (00-22) 825-53-49

e-mail: sprzedaż_sbp@wp.pl

WARUNKI PRENUMERATY „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” I „BIBLIOTEKARZA”

„RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na III kwartał 2007 r. wynosi 30,00 zł, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 68124010531111000004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- **Adres do korespondencji:** „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

POCZTA POLSKA

1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku,
 - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
 - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
 - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
 - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
 - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
 - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Prenumeratę można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: (022) 825-53-49, e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl



DO WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ



Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że **WYDAWNICTWO SBP** jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

Polecamy nasze czasopisma

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze w bibliotekarstwie i informacji naukowej.

BIBLIOTEKARZ Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ Od 1993 r. czasopismo wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz SBP, jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.
Adresy: <http://www.ebib.info>; ebib.redakcja@oss.wroc.pl



**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ I CZASOPISMO NASZEGO WYDAWNICTWA
możesz zamówić:**



Pisemnie: Dział Promocji i Kolportażu
02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213
Telefonicznie: (022) 825 50 24, 608 28 26; Faks: (022) 825 53 49
e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach: w Wydawnictwie SBP Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu Al. Niepodległości 213. Staramy się zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

**KUPOJCIE U NAS!
BEZ NASZYCH KSIĄŻEK ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY**